



KORSO
KOLBUSZOWSKIE

po lub na na



Nr 17
(854)
24
kwietnia
2024
Cena
5,99 zł

**Zespoły
z powiatu
na podium**
Str. 16



Bogumiła Kosiorowska została wybrana na nowego wójta gminy Dzikowiec. Wygrała z obecnie rządzącym Józefem Tęczą. O jej sukcesie zadecydowała minimalna różnica głosów. Jak zwycięstwo w wyborach komentuje przyszła szefowa dzikowieckiego urzędu?

Str. 11



Eugeniusz Galek

Jan Zuba

Str. 12-13

Czas na emeryturę

Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas, a także Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej, przechodzą na emeryturę. Rozmawiamy z nimi o ich długoletniej pracy w samorządzie, zrealizowanych planach i zaśluzonym odpoczynku.

Pod pociąg z promilami

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Krzątce doszło do zderzenia samochodu osobowego z pociągiem. Ranny został mężczyzna. Był kompletnie pijany. Wydmuchał 2,5 promila. O jego losie zadecyduje sąd.

Str. 3

Pytania o obwodnicę

Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP, pisze do ministra w sprawie obwodnicy Kolbuszowej i nowego przebiegu drogi krajowej nr 9. - Wsłuchując się w głos społeczności (...) prosimy o wzięcie pod uwagę naszego stanowiska - podkreśla parlamentarzysta z Kolbuszowej.

Str. 5

Nikt nie chciał pomóc

W Kopciach (gm. Dzikowiec) kot wyszedł na 30-metrową lipę. Przez dwa dni nie mógł zejść z ogromnego drzewa. Jego właścicielka szukała pomocy u służb ratunkowych. Bezskutecznie. Pomogła dopiero firma z powiatu tarnobrzeskiego.

Str. 8

- tyloma głosami więcej w drugiej turze wyborów na wójta gminy Dzikowiec zwyciężyła Bogumiła Kosiorowska.

Więcej na str. 11

- Nie da się wyłączyć myślenia o problemach i potrzebach, trzeba oddać swoje serce, siły, zdrowie mieszkańcom. Trzeba o prywatnym życiu zapomnieć - mówi ustępujący burmistrz Kolbuszowej.

Więcej na str. 13

Kolejne wydanie Korso wyjątkowo we wtorek, 30 kwietnia



Joanna Serafin

redaktor naczelna
jserafin@korsopl.pl
tel. 510 103 940



Bartosz Posłuszny

zastępca redaktora naczelnego
bposluszny@korsopl.pl
tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów



Anna Pocałun

dziennikarz
apocalun@korsopl.pl
tel. 512 344 584
gminy: Kolbuszowa, Niwiska



Kamil Ząbczyk

dziennikarz
kzabczyk@korsopl.pl
tel. 508 246 992
gminy: Dzikowiec, Majdan Królewski

WSPÓŁPRACA



Grzegorz Lipiec

dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korsopl.pl
tel. 604 140 644

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Lucyna Pik

tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Anna Czajkowska

aczajkowska@korsopl.pl
tel. 519 132 923

Marcin Serafin

mserafin@korsopl.pl
tel. 510 126 562

Ślubowania władzy

Już początkiem maja odbędą się pierwsze obrady nowych rad.

To właśnie na pierwszych sesjach w poszczególnych gminach wszyscy radni złożą ślubowania. Ważnym elementem spotkania będzie także złożenie ślubowania i zaprzysiężenie wójtów i burmistrzów.

AUTOPROMOCJA

Na pierwszej sesji nowej kadencji w powiecie kolbuszowskim samorządowcy wybiorą spośród siebie starostę.

O tym wszystkim będziemy informować na bieżąco w kolejnych wydaniach tygodnika oraz na stronie internetowej korsokolbuszowskie.pl.

bp

REKLAMA



Komentarz tygodnia

Kobiety przy władzy

Ach, co za niedziela! Niedziela, która zapisała się złotymi zgłoskami w historii lokalnej demokracji. W gminie Dzikowiec królowały emocje porównywalne z finałem „Mam talent!”. Otóż 21 kwietnia miała miejsce druga tura wyborów, które skończyły się jak prawdziwy kryminał – zwrotem akcji tuż przed finałem. Mowa o zmianie warty na fotelu wójta.

Czy to oznacza prawdziwą rewolucję? Bogumiła Kosiorowska jest trzecią kobietą-wójtem w powiecie kolbuszowskim. A to oznacza, że teraz połowa powiatu jest rządzona przez płć piękną. Przy czym wcześniej na tej scenie politycznej grała tylko jedna dama. I tu pojawia się pytanie – czy władza kobiet oznacza, że będzie więcej porządku? Czy decyzje będą podejmowane szybciej

niż mężczyźni znajdą skarpetki w szafie? Czas pokaże.

Czyż to nie jest dowód na to, że stół wójta może być tak samo dobrze obstawiony przez damskie torebki, jak i męskie aktówki? A jeśli tak, to czy na zebraniach sołeckich zamiast nudnych dyskusji o budżecie nie zaczną się pojawiać rozmowy o przepisach na najlepszy domowy rosół? W końcu każda kobieta-wójt to nie tylko liderka, ale i potencjalnie doskonała kucharka.

Żarty żartami, ale zmiana rządzących w gminie Cmolas, Dzikowiec czy Kolbuszowa to z pewnością przewietrzenie lokalnej polityki. Dla mieszkańców gmin to szansa na nowe pomysły i świeże spojrzenie na stare problemy. Miejmy przynajmniej taką nadzieję.

A więc na razie cieszymy się

nowym wiatrem w żaglach demokracji, ale pamiętajmy – za kilka lat nadejdzie czas rozliczeń. Wówczas przyjrzymy na warsztat każdą obietnicę, jaką nowi wójtowie złożą swoim wyborcom. Niech więc nasza pamięć będzie długa, a notatki szczegółowe, bo choć polityczna karuzela potrafi kręcić głowę, obietnice powinny być traktowane jak rzecz święta.

Przyjdzie czas, by sprawdzić, czy obietnice wyborcze przekuły się w konkrety, czy też pozostały tylko słowami rzuconymi na wiatr. Wtedy zdecydujemy, czy ponownie zaufać tym, którzy dzisiaj świętują, czy też zdecydować się na kolejne zmiany. Ale o tym za kilka lat. Na razie śledźmy, obserwujmy i oczywiście – trzymajmy nowych wójtów i burmistrzów za słowo!

Kamil Ząbczyk

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 17. numerze naszego tygodnika w 2019 roku.

List ze skargą na samorządowca z gminy Niwiska trafił do Stanisława Kłaka, wojewódzkiego prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego. Strajkujący nauczyciele opisują tam sytuację, do jakiej miało dojść w szkole w Kosowach.

Prawie 10 milionów złotych otrzymała gmina Kolbuszowa na rewitalizację miasta. Pieniądze wydane zostaną m.in. na przebudowę dworca autobusowego i wykonanie deptaku wzdłuż Nilu.

Drobni sprzedawcy znikną w tym roku z kolbuszowskiego rynku. Mowa o osobach sprzedających m.in. truskawki, świąteczne stroiki, grzyby czy jajka.

Nowa płyta „z jajem”



Najnowsza płyta kapeli Kazimierza Marcinka.

Najnowsza płyta Kapeli Kazimierza Marcinka ma na celu popularyzację autentycznej muzyki ludowej zagranej z energią i przysłowiowym „jajem” przez współczesnych muzyków.

Kapela Kazimierza Marcinka powstała w 2021 roku. W prostym lasowiackim składzie skrzypce prym, sekund i basy. Wszyscy muzycanci współpracowali już wcześniej z Miejskim Domem Kultury w Kolbuszowej i jego lasowiackimi muzykami. Najdłużej, bo blisko dwadzieścia lat, gra po lasowiacku basista Franciszek

Materna, blisko dziesięć skrzypce sekundzista Wiesław Malec, siedem Kazimierz Marcinek.

Grali w kapelach Władysława Pogody, Jana Cebuli i Jerzego Wronek, kultywując i zachowując tradycyjną lasowiacką muzykę. - Wszyscy muzycanci kapeli Marcinka mają olbrzymie doświadczenie. Grali z najwybitniejszymi muzykami Podkarpacia z Piątkowej, Trzciany czy Dąbrowy. Poznali nie tylko charakterystyczny dla nich sposób gry skrzypcowej, ale również repertuar. Wszyscy są świetnymi instrumentalistami oraz mistrzami naturalnego śpiewu -

podkreśla Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej.

W swoich zbiorach mają zgromadzonych (zapisanych i nagranych) wiele unikalnych piosenek, pieśni i innych utworów ludowych. Nieżyjący i niezastąpiony redaktor TVP3 w Rzeszowie Jerzy Dynia, autor wyjątkowego programu „Spotkanie z folklorem”, inspirator działań domu kultury w Kolbuszowej, miał konkretne plany spisania lasowiackich i innych utworów. Znajac skrupulatność, zaangażowanie i zasób zbiorów redaktora, byłoby to dzieło wyjątkowe.

„Graj i śpiewaj z muzykami - Kapela Kazimierza Marcinka” to nowa seria kolbuszowskiej instytucji kultury, mająca na celu dokumentację dorobku muzyków, ma też popularyzować ich żywą niepowtarzalną twórczość. Prostotę i piękno muzyki granej tylko na skrzypcach i basach. Załączone prymki mają zachęcić innych zainteresowanych do własnej interpretacji grania i śpiewania tradycyjnych utworów. Wydawnictwo formą nawiązuje do zatytułowanego „Samouczek tradycyjnej gry na skrzypcach Jan Cebula niezwykle muzykant z Puszczy Sandomierskiej” z 2015 roku. Niezwykle piękne zdjęcia oddające osobowość muzyków zamieszczone w wydawnictwie wykonała Magdalena Małaczyńska.

Na płycie nagranej przez Kapelę Kazimierza Marcinka znajduje się dwadzieścia utworów pochodzących z dorobku twórczego i zbiorów muzyków. Wydawnictwo to już druga płyta zespołu, pierwsza zamknęła serię „Muzykanci z Puszczy Sandomierskiej”. Tradycyjnej kapeli, której twórczość ma zaszczyt wspierać Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej. - Zachęcamy wszystkich do korzystania z zapisu nutowego, słuchania, grania i śpiewania dawnej muzyki podanej w bardzo interesujący żywy sposób, przez trzech wyjątkowych muzyków z najstarszego pokolenia! - pisze MDK w Kolbuszowej.

MDK Kolbuszowa/opr.bp

Pod pociąg z promilami

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Krzątce (gm. Majdan Królewski) w sobotę, 20 kwietnia, doszło do zderzenia samochodu osobowego z pociągiem. Ranny został mężczyzna. Był kompletnie pijany. Wydmuchał 2,5 promila. O jego losie zadecyduje sąd.

Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło około godziny 16:30. Jak usłyszeliśmy od dyżurnego kolbuszowskiej straży pożarnej, wypadek miał miejsce na przejeździe kolejowym pozbawionym rogatki, w polach naprzeciwko poligonu. Na miejscu interweniowały zastępy straży z Kolbuszowej, Nowej Dęby, Majdanu Królewskiego, Krzątki oraz policja i pogotowie ratunkowe.

Kompletnie pijany

Ze wstępnych ustaleń kolbuszowskich policjantów wynika, że kierujący samochodem marki Opel Insignia, 31-letni mieszkaniec gminy Majdan Królewski, wjechał na niestrzeżony przejazd kolejowy wprost pod nadjeżdżający pociąg towarowy relacji Wola Baranowska - Hrubieszów.

- Badanie stanu trzeźwości wykazało, że kierujący oplem był pijany. Miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. W związku z odniesionymi obrażeniami został on przetranspor-

towany do szpitala - poinformowała st. asp. Beata Chmielowiec z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Aktualnie gromadzony jest materiał dowodowy w tej sprawie, trwa postępowanie. Kierowca na pewno odpowie za kierowanie w stanie nietrzeźwości. Prokuratura ustali, czy doszło do wypadku, czy zostanie to zdarzenie zakwalifikowane jako kolizja. Do tematu wrócimy.

Zachować ostrożność

Policjanci w Kolbuszowej przestrzegają i apelują o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonach, w których drogi krzyżują się ze szlakami kolejowymi. Musimy sobie zdawać również sprawę z tego, że droga hamowania pociągu jest znacznie dłuższa niż samochodu.

- Pamiętajmy, że w przypadku braku szlabanów, znak „STOP” ustawiony przed przejazdem kolejowym oznacza bezwzględnie konieczność zatrzymania pojazdu. Dopiero wówczas, gdy



Auto po zderzeniu z pociągiem wyładowało na dachu.

Do wypadku doszło na przejeździe kolejowym bez rogatki.

upewnimy się, że nie nadjeżdża, możemy kontynuować swoją podróż - apelują mundurowi.

Mogło dojść do tragedii

Kierowca opla, który wyka-

zał się totalną bezmyślnością, miał bardzo dużo szczęścia. Niewiele brakowało, aby powtórzył się scenariusz z 14 stycznia 2022 roku. Jak pamiętamy, kierowca citroena, jadąc w kierunku Bud Głogowskich, wjechał na niestrzeżony wów-

czas przejazd kolejowy w Widelce (gm. Kolbuszowa). W tym momencie z impetem uderzył w niego jadący z prędkością 120 km/h szynobus. Pociąg stanął w płomieniach, a 56-letni kierowca samochodu, mieszkaniec Kraśnika, zginął na miejscu.

Ciężko ranna została 17-letnia pasażerka pociągu, mieszkanka powiatu kolbuszowskiego. Mimo wysiłku lekarzy jej życia nie udało się uratować. Zmarła w szpitalu w nocy z 24 na 25 stycznia.

Kamil Ząbczyk

WRACAMY DO TEMATU

Tragiczny finał

Wypadek na torach w Widelce okazał się tragiczny w skutkach. Prokuratura z Kolbuszowej potwierdza, że nie żyje mężczyzna, który został potrącony w sobotę (6 stycznia) przez szynobus.

Do wypadku doszło w święto

Trzech Króli około godz. 20:30. Ze wstępnych informacji wynikało, że doszło do potrącenia człowieka przez pociąg.

O zdarzeniu na torach powiadomili pracownicy pociągu, który jechał z Kolbuszowej w kierunku Rzeszowa. Dramatyczne sceny

rozegrały się około 100 metrów przed przystankiem kolejowym. Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza z kolbuszowskiej komendy.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że pociąg potrącił leżącego obok torów człowieka. Ranny mężczyzna z obrażeniami głowy trafił do szpitala. Policjanci ustalili, że to 49-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego - informowała wówczas nadkom. Jolan-

ta Skubisz-Tęcza z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Joanna Kwiatkowska Brandys, szefowa Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej, poinformowała w rozmowie z nami, że mężczyzna zmarł w środę, 17 kwietnia. Urazy odniesione podczas zderzenia z pociągiem miały przyczynić się do jego śmierci. Nieoficjalnie, po tym wypadku nie odzyskał on przytomności.

kz

Zniknął bez śladu

28-letni mieszkaniec gminy Nowa Dęba wyszedł z domu i nie wrócił. Jak się okazało, rozładował mu się telefon, przez co nie nawiązał kontaktu z rodziną. Natrafili na niego policjanci, kiedy szedł poboczem drogi.

W środę (17 kwietnia) po godzinie 22, służby zostały zaalarmowane o zniknięciu 28-lątka. Zgłoszenie wpłynęło od zaniepokojonej rodziny i dotyczyło mężczyzny, który tego dnia około godziny 8 rano opuścił dom swojej matki i udał się szynobusem w kierunku Nowej Dęby.

Brak powrotu do domu oraz kontaktu z bliskimi skłonił rodzinę do podjęcia prób poszukiwań, które ostatecznie zakończyły się zgłoszeniem zaginięcia na policję. Funkcjonariusze, po otrzymaniu rysopisu zaginionego, niezwłocznie rozpoczęli poszukiwania. O sytuacji powiadomiono wszystkie patrole w regionie.

Następnego dnia o świcie patrol ruchu drogowego w miej-

scowości Alfredówka, na terenie gminy Nowa Dęba, zauważył mężczyznę odpowiadającego rysopisowi zaginionego. Poruszał się on nieprawidłową stroną drogi, co wzbudziło ich zainteresowanie. Po zatrzymaniu i wylegitymowaniu okazało się, że to poszukiwany 28-latek.

Mimo wyczerpania i wychłodzenia mężczyzna nie wymagał pomocy medycznej. Wyjaśnił, że spędził czas u kolegi, a jego telefon uległ rozładowaniu, co uniemożliwiło mu kontakt z domem. Dzięki szybkiej reakcji mężczyzna został bezpiecznie przetransportowany do domu, gdzie mógł się ogrzać i ponownie spotkać z rodziną.

W takiej sytuacji należy zachować spokój. W razie potrzeby nie wahajmy się prosić o pomoc służb. Pamiętajmy, że w sytuacjach kryzysowych możemy zawsze zadzwonić pod numer alarmowy 112, a także kontaktować się z miejscową komendą. Dyżurny kolbuszowskiej policji jest dostępny pod numerem: 47 822 13 10.

kz

Statystyki przerażają

Ciepłe, wiosenne dni sprawiają, że na drogach powiatu kolbuszowskiego pojawia się coraz więcej motocyklistów. Z roku na rok rośnie liczba wypadków z udziałem jednośladów. Tylko w ubiegłym roku było ich 12.

Policjanci z Kolbuszowej zauważają, że wśród motocyklistów zdarzają się amatorzy brawurowej jazdy, którzy łamią przepisy.

Bez większych szans

- Użytkownicy jednośladów w konfrontacji z samochodem,

zazwyczaj nie mają najmniejszych szans - przypominają mundurowi.

- Pomimo wielu zalet, a także przyjemności wynikającej z podróży jednośladem, trzeba pamiętać, że motocyklista podobnie, jak rowerzysta czy pieszy, jest niechronionym uczestnikiem ruchu drogowego - podkreśla sierż. szt. Adrian Kocój, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

3 lata i 20 zdarzeń

Niedostosowanie prędkości do warunków panujących na dro-

NAJWAŻNIEJSZE ZASADY
Kolbuszowscy policjanci apelują o zachowanie szczególnej ostrożności i rozwagi z kółkiem. Przed wyruszeniem w trasę zadbajmy o stan techniczny motocykla oraz:
■ Zawsze zakładaj kask ochronny oraz odpowiednią odzież przystosowaną do jazdy motocyklem.
■ Od momentu gdy wsiadasz na motocykl, koncentruj się wyłącznie na bezpiecznej jeździe!

dze, nieprzemyślane manewry wyprzedzania oraz niewystarczająca odległość między pojazdami stanowią główne przyczyny wypadków motocyklowych. Na przestrzeni ostatnich trzech lat na drogach powiatu odnotowano łącznie 20 zdarzeń z udziałem jednośladów.

W ubiegłym roku było to w sumie 12 zdarzeń, z czego

cztery to wypadki. Ranne zostały cztery osoby, nikt nie zginął. Z kolei w 2022 roku siedem razy dochodziło do zdarzeń z udziałem motocyklistów. Trzy z nich to wypadki, w których zginęła jedna osoba, a trzy zostały ranne. Natomiast w 2021 roku był to załedwie jeden wypadek, ucierpiała w nim jedna osoba.

kz

Odszedł wybitny muzyk

Bronisław Płoch urodził się w 1952 roku. Zmarł w środę, 17 kwietnia. Był wybitnym i docenianym artystą.

Jednym z najbardziej niezwykłych muzyków z okolic Kolbuszowej był Bronisław Płoch – skrzypek z Widelki. Jest to wielka osobowość muzykanka kształtowana przez lata gry na instrumencie. Urodził się w 1952 roku w Widelce. Stąd pochodziła jego rodzina ze strony ojca, natomiast rodzinną miejscowością mamy były Poręby Kupieńskie.

Rodzice przez całe życie zajmowali się gospodarstwem, utrzymując czwórkę dzieci. - Trzeba było pomóc rodzicom na tyle, na ile to było możliwe. Może nie było bogato, ale za to wesoło – wspominał swoje dzieciństwo śp. pan Bronisław.

Od najmłodszych lat słuchał rozmaitych melodii ludowych.



Zmarł Bronisław Płoch, wybitny muzyk i członek zespołu Widelanie.

Jego ojciec, Paweł Płoch, to był jeden z najlepszych muzyków – skrzypków w Widelce. Razem ze swoimi braćmi, Karolem, Józefem i Piotrem, w czasach swojej młodości często grali na zabawach czy na weselach.

W 1999 roku powstała kapela Widelanie. Pan Bronisław grał w jej składzie od samego początku jako skrzypek – prymista. To

głównie dzięki jego pamięci oraz pamięci i staraniom Mariana Selwy Widelanie mogą poszczycić się bardzo bogatym repertuarem melodii ludowych, pochodzących z Widelki i najbliższych okolic.

- Jakbym mógł nie pamiętać melodii? Tata tyle w domu grał, uczył mnie wszystkiego, co sam potrafił, że to gdzieś zostało we

mnie, siedzi głęboko - wspominał zmarły Bronisław Płoch.

Jako prymista sprawdzał się znakomicie, a to dzięki swojemu nieprzeciętnemu talentowi i olbrzymim zdolnościom gry. Nawet najtrudniejsze melodie pod palcami pana Bronisława wydawały się być łatwe i proste, aczkolwiek on sam nie uważał tego za coś szczególnie skomplikowanego. Nawet grając jedną z piękniejszych, ale i trudniejszych melodii – polkę „prztykaną” wykonywał ją tak, jakby to było coś zupełnie naturalnego, gdzie tylko wystarczy przebiegać palcami po strunach. - Tata kiedyś mi ją zagrał, to zagrałem i ja. To nic takiego. Jak się ma palce do skrzypiec, to samo wychodzi. Nie było czasu, żeby śturać cały wieczór jeden kawałek, tylko trzeba było go grać od razu - mówił pan Bronisław.

bp

Zmarł Wojciech Krzaklewski

W poniedziałek, 15 kwietnia, zmarł Wojciech Krzaklewski. Jego rodzina pochodziła z Kolbuszowej.

Wojciech Krzaklewski był wieloletnim przewodniczącym Komisji Wydziałowej NSZZ „Solidarność” na Wydziale Geodezji Górniczej i Inżynierii Środowiska AGH, wieloletnim członkiem Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność AGH oraz członkiem Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.

Urodził się 19 listopada 1946 roku w miejscowości Ulanów (woj. podkarpackie). Ukończył studia w 1969 roku na Wydziale Leśnym Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie. Po ukończeniu studiów w latach 1969-1970 odbył staż w Tatrzańskim Parku Narodowym.

Był autorem i współautorem ponad 170 opracowań poświęconych rekultywacji i ochronie środowiska, w tym 90 oryginalnych prac twórczych.

Wojciech Krzaklewski był synem Stanisława Krzaklewskiego (ur. 1910 - zm. 1974) - jego praca społeczna koncentrowała się głównie na polu organizowania służby zdrowia w całym powiecie kolbuszow-

skim. Ponadto organizował konsultacje zawodowe dla kierowników punktów felczerskich. W dużej mierze z jego inicjatywy powstał w Kolbuszowej szpital, którego był wieloletnim dyrektorem.

Końcem 2023 roku zmarła także Barbara Frączek, z domu Krzaklewska. Była siostrą śp. Wojciecha Krzaklewskiego. Była lekarką, a także posłanką na Sejm RP I i III kadencji.

Barbara Frączek z domu Krzaklewska urodziła się 3 grudnia 1941 we Lwowie. Ukończyła studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Warszawie w 1965, specjalizując się w okulistyce. Zmarła w niedzielę (24 grudnia).

Barbara Frączek oraz Wojciech Krzaklewski byli także rodzeństwem Mariana Krzaklewskiego.

Marian Krzaklewski (ur. 23 sierpnia 1950 w Kolbuszowej) – polski polityk, inżynier metalurg, działacz związkowy, w latach 1991–2002 przewodniczący NSZZ „Solidarność”, założyciel i lider AWS, poseł na Sejm III kadencji. Kandydat na urząd prezydenta RP w wyborach w 2000.

bp

Plama sparaliżowała ruch



DŁUŻSZA TRZY LATA TEMU

Podobna akcja miała miejsce w grudniu 2021 roku. Ponad 40 strażaków przez przeszło cztery godziny usuwało wówczas plamę oleju na drodze z Kolbuszowej do Tarnobrzega. Zalegała ona na odcinku około 26 kilometrów i miała przyczynić się do wypadku w Krzątce.

Fot. OSP Nowa Dęba

Plama ciągnęła się na odcinku około 17 kilometrów.

KONDOLENCJE

Pograżonej w smutku Rodzinie
Wybitnego Muzykanta

Bronisława Płocha

Wyrazy współczucia składają:

Dyrektor, pracownicy
i inni wielbiciel jego talentu skupieni przy
Miejskim Domu Kultury
w Kolbuszowej



Rankiem w piątek, 19 kwietnia, kolbuszowscy strażacy zostali wezwani do plamy oleju na DK nr 9. Ciągnęła się ona od Cmolasu aż do Nowej Dęby. W akcji brało udział 30 strażaków z naszego powiatu.

Mł. bryg. Paweł Tomczyk, przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, w rozmowie z nami poinformował, że substancja powodująca śliskość na drodze ciągnęła się przez około 17 kilometrów. W działania zaangażowani byli strażacy OSP i PSP z dwóch powiatów.

W naszym rejonie plamę neutralizowały jednostki z Kolbuszowej, Cmolasu, Hadykówki, Huty Komorowskiej, Majdanu Królewskiego i Komorowa. Łącznie 30 strażaków. Na miejsce udała się także Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ze swoim sprzętem.

Kierowcy musieli uzbroić się w cierpliwość. Ruch miejscami odbywał się wahadłowo. Utrudnienia zakończyły się około godziny 10:30.

kz

AUTOPROMOCJA

KORSO
KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



Alarm w galerii

Kolbuszowscy strażacy interweniowali w środę, 17 kwietnia, około godz. 14 na terenie Galerii nad Nilem. Na miejscu pojawiły się trzy zastępy straży pożarnej. Alarm okazał się fałszywy.

Powodem wezwania był alarm z monitoringu pożarowego. Mł. bryg. Paweł Tomczyk,

przedstawiciel kolbuszowskich strażaków, poinformował w rozmowie z nami, że na szczęście nie stwierdzono oznak pożaru.

System ten polega na automatycznym przesłaniu sygnału o alarmie pożarowym do obiektu z całodobową obsługą, z którego dysponowane są siły Państwowej Straży Pożarnej.

kz

FAŁSZYWE SIĘ ZDARZAJĄ

Kolbuszowscy strażacy w 2023 roku 85 razy gasili pożary, natomiast 530 razy interweniowali w przypadku miejscowych zagrożeń, czyli działań niezwiązanych z ogniem. Nie zabrakło również alarmów fałszywych - odnotowano 20 przypadków. Większość z nich była „w dobrej wierze” lub wywołana przez alarmy z instalacji wykrywania pożaru.

Zmarli

18 kwietnia

Wojciech Obara (1938 r.) z Huty Komorowskiej
Jan Kosyta (1951 r.) z Woli Raniżowskiej
Książek Adam (1939 r.) z Porąb Dymarskich

17 kwietnia

Stanisław Piórek (1983 r.) z Weryni
Bronisław Płoch (1952 r.) z Kolbuszowej
Piotr Mazur (1974 r.) z Kupna
Maria Mach (1941 r.) z Tarnobrzega

21 kwietnia

Anna Frankowska (1935 r.) z Kolbuszowej

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Pytania o obwodnicę

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsolp.pl

Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP, pisze do ministra w sprawie obwodnicy Kolbuszowej i nowego przebiegu drogi krajowej nr 9. - Wsluchając się w głos społeczności (...) prosimy o wzięcie pod uwagę naszego stanowiska - podkreśla parlamentarzysta z Kolbuszowej.

Zaniepokojony doniesieniami medialnymi, że obwodnice Kolbuszowej i Nowej Dęby mogą nie powstać, poseł Zbigniew Chmielowiec zwrócił się z prośbą do Dariusza Klimczaka, ministra infrastruktury o podjęcie starań, aby te jakże ważne inwestycje dla gmin Kolbuszowa i Nowa Dęba finalnie zrealizował. - Wsluchając się w głos społeczności, powołując się na dobro mieszkańców oraz mając na uwadze, że budowa dróg jest konieczna pod względem eksploatacyjno-ruchowym, technicznym, ekonomicznym, gospodarczym, a przede wszystkim społecznym, prosimy o wzięcie pod uwagę naszego stanowiska - podkreśla poseł Chmielowiec.

14 tysięcy dziennie

Parlamentarzysta z Kolbuszowej wyraził w swoim piśmie nadzieję, że docelowa budowa obwodnicy Kolbuszowej i przebieg drogi korzystnie wpłynie na życie mieszkańców w powiecie kolbuszowskim. Dodatkowo warto zaznaczyć, że jej przebieg zakłada wyeliminowanie kolizji z istniejącą zabudową mieszkaniową i nie przebiega w sąsiedztwie obiektów objętych ochroną konserwatorską.

Planowana budowa obwodnicy przetrze m.in. drogę wojewódzką nr 875 między sołectwami Werynia (Kolonja) a Zarębki i idealnie skomunikuje się z istniejącą w Kolbuszowej strefą ekonomiczną. - Dzięki planowanej inwestycji nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenie układu komunikacyjnego oraz zwiększenie przepustowości dróg. Z materiałów przedstawionych przez pracowników GDDKiA wykonanych w 2021 roku wynika, że przez miasto Kolbuszowa dziennie przejeżdża od 12 do 14 tys. pojazdów, a z dołączonych danych szacunkowych wynika, że prognozowane natężenie ruchu pojazdów SDR (poj./dobę) w 2029 roku na odcinku DK 9 trasa Cmolasy - Kolbuszowa wyniesie około 14 tys. pojazdów dziennie - zauważa Chmielowiec.

Poprawi jakość życia

Ideą, zdaniem posła, jest

również stworzenie rozwiązania przebiegu obwodnicy, umożliwiającego kontynuację nowych odcinków DK 9, zarówno od strony Radomia, jak i Rzeszowa. - Nowa trasa ułatwi tranzyt w ciągu drogi Radom - Rzeszów i dalej w kierunku południowym, czyli do przejścia granicznego ze Słowacją w Barwinku. Usprawni to ruch tranzytowy, którego część z drogi ekspresowej S7 przejmie DK9. Jednocześnie zachowane zostaną najwyższe wymagania ochrony środowiska, zdrowia i życia mieszkańców oraz

Obwodnice Kolbuszowej, a także Nowej Dęby, będą częścią nowej drogi krajowej nr 9. Dodatkowo mają powstać trzy odcinki traktu: od obwodnicy Nowej Dęby do drogi ekspresowej S74 w województwie podkarpackim, łączący obwodnicę Nowej Dęby z obwodnicą Kolbuszowej (odc. Komorów - Cmolasy, dł. ok. 11 km) oraz łączący obwodnicę Kolbuszowej z autostradą A4 węzeł Rzeszów Zachód (odc. Widelka - A4 Rzeszów Zachód, dł. ok. 14 km).

Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP, pytał ministra o obwodnicę.

zrównoważonego rozwoju - argumentuje.

W przypadku gminy Nowa Dęba celem planowanej inwestycji jest przejście ruchu tranzytowego z istniejącego odcinka drogi krajowej przebiegającego przez Nową Dębę, Tarnowską Wolę i Jadachy. Obwodnica obejmie także sąsiadujący Majdan Królewski. - Realizacja obwodnicy w ciągu DK9 pozwoli na skierowanie ruchu tranzytowego poza zabudowę Nowej Dęby, Tarnowskiej Woli i Jadachów, a to zapewni odciążenie miasta i wsi z ruchu pojazdów ciężarowych. To bardzo istotny argument, jeśli chodzi o zdrowie i życie mieszkańców. Obwodnica pozwoli także na skrócenie czasu dostawy materiałów i odbiór produktów z Tarnobrzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej podstrefa Nowa Dęba i Tarnobrzeg. To dla działających firm bardzo ważny czynnik, wpływający na rentowność ich działalności. Trzeba dodać, że w nowodębskiej podstrefie TSSE funkcjonuje firma DEZAMET S.A. realizująca zamówienia na potrzeby wojska - dodaje Zbigniew Chmielowiec.

Przez teren Nowej Dęby przejeżdża dziennie ok. 12 tys. pojazdów. Taka liczba przekłada się na utrudnienia w funkcjonowaniu miasta i okolicznych wiosek. Uciążliwy hałas ma zniknąć wraz z pojawieniem się nowego traktu.

Trudności komunikacyjne

Posł wskazuje także, że budowa obwodnicy odsunie ciężki ruch samochodów od obszarów mieszkaniowych, zapewni odpowiednie parametry nośności nawierzchni, spełniających kryteria dopuszczenia dla pojazdów

ciężkich o nacisku na osi 115 kN. Znacząco zostaną zmniejszone uciążliwości oddziaływań na środowisko, powodowanych przez ruch w zakresie hałasu, zanieczyszczenia powietrza, wód powierzchniowych i innych. Zapewnieni również właściwy poziom bezpieczeństwa poprzez poprawę warunków ruchu (przepustowości, strat czasu), a przede wszystkim komfortowego i szybkiego przejazdu wszystkim użytkownikom projektowanego odcinka drogi. Wyprowadzenie ruchu tranzytowego z miasta pozwoli również sprawnie operować konwojom wojskowym, które przemieszczają się na teren poligonu. Nie będą narażone na utrudnienia w ruchu, związane z ilością pojazdów przejeżdżających przez Kolbuszową i Nową Dębę. - Zwrócić należy uwagę, że w Nowej Dębę w fazie tworzenia jest 18. Pułk Artylerii, który również zwiększy ruch, zarówno dojeżdżających do pracy w pułku, jak i konwojom tej formacji militarnej, co z pewnością będzie miało niebagatelny wpływ na trudności komunikacyjne, jakie obecnie odnotowywane są na DK9 - zauważa Chmielowiec.

Rozwój przemysłu

Przedstawiciel Sejmu RP uważa, że wybudowanie obwodnicy Kolbuszowej i Nowej Dęby będzie miało ogromny wpływ na funkcjonowanie miast, wpłynie na poprawę czystości powietrza oraz zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców. Zwiększy się również komfort dla transportu ciężarowego czy też podróżujących DK 9. Zmniejszone zostanie natężenie ruchu drogowego w centrum miast, co ułatwi sprawniejsze poruszanie się po

drogach i zmniejszy ilość występujących korków oraz hałasu. - Warto wspomnieć, że w mieście Kolbuszowa krzyżują się dwie drogi wojewódzkie nr 987 i 875, droga krajowa nr 9 i droga powiatowa 1176 R, które służą jako dojazd do specjalnych stref ekonomicznych w Mielcu, Tarnobrzegu, Nowej Dębce, Kolbuszowej, Głogowie Małopolskim, Trzebownisku oraz w Rzeszowie - wspomina poseł.

Realizacja powyższych przedsięwzięć, jego zdaniem, jest bardzo ważna, ponieważ w ostatnich latach można zaobserwować dynamiczny rozwój przemysłu w mieleckiej specjalnej strefie ekonomicznej oraz rozwój Doliny Lotniczej skupiającej zakłady w Mielcu, Rzeszowie i Kolbuszowej. Przewiduje się, iż w najbliższych latach trend ten będzie się intensyfikował, dlatego skutkować to będzie dalszym wzrostem ruchu drogowego, szczególnie transportu ciężarowego. Rozwój takich ośrodków gospo-

nek i atrakcyjność inwestycyjną regionu. - Przewiduje się, iż dzięki dobrze rozwiniętej sieci dróg w otoczeniu autostrady A4 i drogi ekspresowej S-19, lotniska w Jasionce, pełniącego funkcje lotniska pasażerskiego i cargo, linii kolejowych, stref ekonomicznych itd. nastąpi rozwój specjalistycznych gałęzi przemysłu, w tym firm logistycznych. Krótki czas przejazdu, bliskie sąsiedztwo granic państwa oraz dostęp do zagranicznych rynków zbytu (Ukraina, Słowacja) determinować będzie powstawanie firm logistycznych, stacji przeładunkowych, magazynów - uważa Zbigniew Chmielowiec i dodaje: Przedsięwzięcia te wpisują się w koncepcję budowy i przebudowy sieci dróg w województwie podkarpackim mającej na celu udrożnienie sieci komunikacyjnej w województwie, wzmocnienie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej kraju. W związku z powyższym bardzo

proszę o wsparcie, aby uwzględnić w ramach rządowego Programu budowy 100 obwodnic na lata 2020 - 2030 budowę obwodnicy Kolbuszowej jak i Nowej Dęby na sieci dróg krajowych.

Odpowiedź ministerstwa

Paweł Gancarz, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, poinformował, że obecnie realizowany jest program wieloletni pn. Program budowy 100 obwodnic na lata 2020 - 2030, ustanowiony przez Radę Ministrów w 2021 r. - Przedmiotowy program jest dokumentem dedykowanym stricte realizacji obejmującym miejscowości w ciągu dróg krajowych. Na realizację zakresu rzeczowego programu, który obejmuje 100 inwestycji, wskazane zostały środki finansowe, określone limitem finansowym wynoszącym ponad 28 mld zł - zauważa podsekretarz Gancarz.

Przedstawiciel ministerstwa wskazuje, że w przedmiotowym programie ujęta została także realizacja obwodnicy Nowej Dęby oraz Kolbuszowej w ciągu drogi krajowej nr 9. Zadania te znajdują się na etapie prac przygotowawczych. Dla obu tych zadań w 2021 r. zawarte zostały umowy na opracowanie dokumentacji w stadium techniczno-ekonomiczno-środowiskowym z elementami koncepcji programowej wraz z uzyskaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia. Pozyskanie tych decyzji, zgodnie z aktualnym harmonogramem prac, prognozowane jest do końca tego roku.

- Jednocześnie należy wskazać, że obecnie w ministerstwie dokonujemy przeglądu podjętych zobowiązań i realnych przewidywanych kosztów realizacji poszczególnych zadań ujętych w programie budowy 100 obwodnic, z uwagi na fakt, że szacowane wartości 100 przewidywanych obwodnic przewyższają założenie zabezpieczone w wysokości 28,1 mld zł środków na ich realizację. Należy podkreślić, iż podstawowym założeniem resortu infrastruktury jest racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi - zaznacza Paweł Gancarz.

REKLAMA

**NOWA JAKOŚĆ
SPRZEDAŻY WĘGLA
WWW.SKLEP.PGG.PL**

♦ Zapraszamy do zakupu węgla, ekogroszku bezpośrednio z wybranych kopalń Polskiej Grupy Górniczej S.A. poprzez sklep internetowy www.sklep.pgg.pl

♦ Uwaga! Wiosenne Rabaty!
Przy zakupie min. 2 ton węgla cena z transportem 1093 zł - Skład KDW Majdan Królewski ul. Bachnat 2

♦ Więcej o promocjach i cenach na www.sklep.pgg.pl



**KWALIFIKOWANY
DOSTAWCA
WĘGLA**

**Kupujesz węgiel bezpośrednio
z wybranej kopalni!**

Kopalnie:

♦ **Piast** ♦ **Wesoła**

♦ **Marcel**

♦ **Staszic-Wujek i inne**

**Kwalifikowany Dostawca Węgla PGG S.A.
36-110 Majdan Królewski, ul. Bachnat 2
tel.603 038 600**

Startuje nowa edycja

Kolejne pieniądze w programie „Czyste powietrze”

Od 22 kwietnia będzie można składać wnioski w kolejnej edycji programu „Czyste powietrze”. Ministerstwo Klimatu i Środowiska poinformowało, że łącznie na ten cel zabezpieczono 6,4 miliarda złotych.

Program będzie realizowany w latach 2024-2029. Łącznie ma z niego skorzystać 145 tys. polskich rodzin. – Zostanie wymienionych ok. 111 tys. źródeł ciepła, a blisko 100 tys. budynków zostanie zmodernizowanych energetycznie – wylicza resort. W nowej edycji są pewne zmiany w stosunku do poprzednich programów. Warto o nich wiedzieć.

Na co można pozyskać bezzwrotną pomoc?

Minister Paulina Henning-Kłowska poinformowała, że dzięki tym pieniądzom mieszkańcy będą mogli:

- wymienić nieefektywne źródło ciepła na paliwo stałe na nowe, efektywne i ekologiczne źródła ciepła,
- zmodernizować instalację grzewczą,
- ocieplić budynek,
- wymienić okna i drzwi,
- zakupić wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła,
- zamontować instalację fotowoltaiczną.



W nowym programie można zdobyć środki m.in. na wymianę okien. Sprawdź, na co jeszcze.

taiczną.

- Nowe źródło finansowania programu „Czyste Powietrze” oznacza trzy podstawowe korzyści dla obywateli i obywateli: zdrowie – przez eliminację emisji szkodliwych substancji z domowych kopciuchów, oszczędności – niższe rachunki i podniesienie wartości nieruchomości oraz większa funkcjonalność i komfort – odczuwają to zwłaszcza starsze osoby, które nie będą musiały już schodzić do piwnicy po węgiel – zapowiedziała Paulina Henning-Kłowska.

Tyle pieniędzy możesz dostać. Zobacz, jakie są zasady

Wnioski w nowym rozdaniu można składać od poniedziałku,

22 kwietnia. W przypadku najwyższego poziomu dofinansowania z kompleksową termomodernizacją będzie można wnioskować nawet o 135 tys. zł bezzwrotnej dotacji. Osoby, które będą kwalifikowały się do otrzymania podwyższonej pomocy, będą mogły otrzymać 99 tys. zł. Natomiast w podstawowym poziomie dofinansowania do 66 tys. zł.

Ponadto będzie można wnioskować o uzyskanie do 1200 złotych na audyt energetyczny. – Im niższy dochód, tym wyższa dotacja – informuje resort klimatu i środowiska.

Z podstawowego poziomu dofinansowania będą mogły skorzystać osoby fizyczne, których

dochód roczny nie przekracza kwoty 135 000 zł, będące właścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą.

Z podwyższonego poziomu dofinansowania będzie można skorzystać w przypadku, gdy przeciętny miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekracza kwoty 1894 zł w gospodarstwie wieloosobowym oraz 2651 zł w gospodarstwie jednoosobowym.

Natomiast na najwyższy poziom dofinansowania mają szansę rodziny, w których przeciętny miesięczny dochód na jednego członka

jej gospodarstwa domowego nie przekracza kwoty 1090 zł w gospodarstwie wieloosobowym oraz 1526 zł w gospodarstwie jednoosobowym.

Program będzie działał na nowych warunkach

Nowa wersja programu „Czyste Powietrze”, która wchodzi 22 kwietnia, będzie działała na częściowo zmienionych zasadach. Ministerstwo wylicza, że są trzy ważne elementy:

Obowiązek wyboru pomp ciepła oraz kotłów zgazowujących drewno i kotłów na pellet tylko z tych wpisanych na listę zielonych urządzeń i materiałów (tzw. lista ZUM). Lista ta ma zapewnić, że urządzenia, które będą finansowane ze środków publicznych, będą spełniały określone normy techniczne i nie będą narażać mieszkańców na nadmierne koszty związane z ich użytkowaniem.

Ograniczenie nadużyć, dlatego wprowadzona została możliwość uzyskania najwyższego poziomu dofinansowania tylko na jeden budynek mieszkalny-jednorodzinny albo na jeden lokal mieszkalny w takim budynku. Beneficjent, który raz skorzysta z najwyższego poziomu dofinansowania, będzie mógł wnioskować o dofinansowanie na kolejne budynki tylko

w ramach podstawowego poziomu dofinansowania.

Zostaną wprowadzone też nowe zapisy umowne dotyczące dotacji z prefinansowaniem (wypłata zaliczki na konto wykonawcy po złożeniu do WFOŚiGW, podpisanej własnoręcznie przez beneficjenta, dyspozycji wypłaty zaliczki z kopią faktury zaliczkowej) oraz dot. dotacji przez pełnomocnika (wymóg pełnomocnictwa z podpisem własnoręcznym wnioskodawcy poświadczonym notarialnie).

Czyste powietrze 2024. Gdzie złożyć wniosek?

Wnioski składane w ramach programu „Czyste Powietrze” rozpatrywane są przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW), właściwe dla lokalizacji budynku, w którym realizowane jest przedsięwzięcie.

Osoby, które chcą pozyskać bezzwrotną dotację, powinny wysłać komplet dokumentów do właściwego WFOŚiGW lub złożyć je w gminnym punkcie konsultacyjno-informacyjnym. Wcześniej jednak trzeba wypełnić wniosek elektronicznie, następnie go wydrukować i podpisać ręcznie.

Można to również zrobić przez stronę www.gov.pl lub też w wybranych bankach.

Karolina Barełkowska

PRAWNIK RADZI

Pozew o rozwód, gdy para mieszka razem

Pytanie czytelnicki: Co można złożyć pozew o rozwód w sytuacji, gdy więzi małżeńskie wygasły, ale małżonkowie nadal mieszkają razem?

Zgodnie z art. 56 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód. Z wyjątkiem sytuacji, kiedy wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych ma-



KAWA
KANCELARIA ADWOKACKA

adwokat **Agnieszka Kawa**
mob. 515 367 484

Filia w Mielcu ul. Lwowska 4 39-309 Mielec
adwokat@kawa.rzeszow.pl
kawa.rzeszow.pl

letnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zupełny i trwały rozkład pożycia oznacza, iż pomiędzy małżonkami ustały więzi emocjonalne, fizyczne i gospodarcze i rozpad ten ma charakter trwały, tj. zgodnie z literaturą prawa i orzecznictwem, trwa co najmniej sześć miesięcy i brak jest przesłanek wskazujących na to, iż małżonkowie do wspólnego pożycia powrócą. Niemniej jednak wielokrotnie zdarza się, iż

pomimo rozpadu tych więzi, małżonkowie mieszkają razem i stan ten ma charakter przymusowy, np. kiedy mieszkanie albo dom stanowi wspólną własność małżonków, albo też jeden z nich nie posiada innego miejsca, do którego mógłby się przeprowadzić albo też nie posiada takich środków finansowych.

Zatem na pytanie czytelnicki należy odpowiedzieć twierdząco. Dla uzyskania rozwodu najważniejszą kwestię stanowi, czy więzi fizyczne i emocjonalne oraz więź ekonomiczna wygasły, natomiast

kiedy małżonkowie pomimo tego nadal mieszkają razem, ale każde z nich prowadzi odrębne gospodarstwo, zaś wspólne zamieszkiwanie ma charakter przejściowy albo przymusowy, rozwód jest możliwy. Ponadto zgodnie z art. 58 §2 krio, jeżeli małżonkowie zajmują wspólne mieszkanie, sąd już w wyroku rozwodowym orzeka także o sposobie korzystania z tego mieszkania albo domu przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania przez rozwiedzionych małżonków. W wypadkach wyjątkowych, gdy jeden z małżonków swym rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie, sąd może nakazać jego eksmisję na żądanie drugiego małżonka.

Agnieszka Kawa, adwokat

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

REKLAMA



Nadleśnictwo Kolbuszowa

100 LAT
1924-2024
Lasów Państwowych

Nabywamy lasy i grunty przeznaczone do zalesienia

Świerczów 138, 36-100 Kolbuszowa, tel. 17 581 21 20
www.kolbuszowa.krosno.lasy.gov.pl

GMINA NIWISKA

Niesamowity widok z Przyłęka

Z Przyłęka można podziwiać majestatyczne Tatry. W odpowiednich warunkach pogodowych Tatry stają się widoczne nawet z odległości setek kilometrów. Oto co musisz wiedzieć, aby samemu doświadczyć tego niezwykłego zjawiska.

Przyłek, choć oddalony od Tatr, oferuje wspaniałe warunki do obserwacji górskich szczytów, szczególnie położony na niewielkim wzniesieniu teren niedaleko głównej krzyżówki. To właśnie tam obecnie można cieszyć się najlepszym widokiem na południowy horyzont.

Z tego punktu, przy dobrej pogodzie, linia gór rysuje się na tle nieba z niesamowitą klarownością.

Zdjęcia wykonane przez pana Radka, który nie tylko dostrzegł Tatry, ale i uwiecznił ten moment na fotografii, pokazują piękno gór. Pan Radek podkreśla, że to zjawisko nie jest częste, ale przy idealnych warunkach atmosferycznych widok zapiera dech w piersiach.

Pan Radek, miłośnik krajobrazów, przesłał nam kilka zdjęć, na których wyraźnie widać całe pasmo górskie. Zdjęcia te zostały

wykonane nie tylko z Przyłęku, ale również z pobliskich Kosów, gdzie widok na Tatry jest równie imponujący.

Aby zwiększyć szansę na zobaczenie Tatr z Przyłęku lub okolicznych miejscowości między Mielcem a Kolbuszową, warto wybrać się tam wczesnym rankiem lub późnym popołudniem, gdy słońce nie razi bezpośrednio w oczy, a horyzont jest najbardziej klarowny. Zima to szczególnie dobry czas, gdy powietrze jest zimne i mniej wilgotne, co sprzyja dalekim obserwacjom.

Wizyta w Przyłęku może za-

skoczyć z możliwością obserwacji jednych z najpiękniejszych gór Polski z nieoczekiwanej perspektywy. Zaplanuj swoją wizytę i pozwól sobie na chwilę zachwytu, patrząc na południowy horyzont, gdzie przy odrobinie szczęścia, Tatry pokażą Ci swoje piękno.

Zachęcamy do sprawdzenia, a także do podzielenia się własnymi doświadczeniami z obserwacji górskich pasm z nieoczekiwanych miejsc. Zapraszamy do eksploracji i odkrywania nowych perspektyw!

Kacper Piękoś



TEKST SPONSOROWANY

Podsumowanie VI kadencji Rady Powiatu w Kolbuszowej

W czwartek (18 kwietnia), w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, radni Rady Powiatu Kolbuszowskiego zebrali się na 61., ostatniej już w tej kadencji, sesji.

Podczas jej trwania wysłuchali informacji przedstawionej przez Martę Rainer – Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kolbuszowej, która omówiła sytuację na rynku pracy na terenie powiatu kolbuszowskiego w ubiegłym i pierwszym kwartale obecnego roku. Następnie podjęli uchwałę w sprawie Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej na lata 2024 – 2030 oraz uchwałę dotyczącą Programu Korekcyjno-Edukacyjnego dla Osób stosujących Przemoc Domową na lata 2024-2030. Małgorzata Mokrzycka-Kwaśnik – Skarbnik Powiatu z kolei poinformowała o najnowszych zmianach w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Kolbuszowskiego oraz uchwale budżetowej Powiatu Kolbuszowskiego na rok 2024.

Ważne zadania i inwestycje

Jednym z punktów czwartkowej sesji było podsumowanie ponad pięcioletniej pracy VI kaden-



W czwartek (18 kwietnia) radni Rady Powiatu Kolbuszowskiego zebrali się na 61., ostatniej już w tej kadencji, sesji. Była to doskonała okazja do podsumowań oraz podziękowań.

cji Rady Powiatu w Kolbuszowej. W tym miejscu głos zabrał Starosta Kolbuszowski Józef Kardys oraz Przewodniczący Rady Powiatu Mieczysław Burek. Starosta przypomniał większe dokonania zrealizowane podczas trwania VI kadencji. - Niewątpliwie była to kadencja rekordowa w inwestycje oraz pozyskane fundusze. W tym

czasie zrealizowaliśmy wiele zadań, które dzisiaj służą mieszkańcom naszego Powiatu – podkreślił. Wśród nich wymienić można: otwarcie nowo przebudowanego bloku operacyjnego w Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej, rozbudowę parkingu przy Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej, budowę nowoczesnej strzel-

nicy przy Liceum Ogólnokształcącym, modernizację trzech szkół ponadpodstawowych, Centrum Kształcenia Zawodowego oraz otoczenia Szpitala Powiatowego, realizację projektu pn. „Powiat Kolbuszowski stawia na kształcenie zawodowe”, skierowanego do uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Technicznych z Kolbuszo-

wej oraz Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych z Weryni, którego wartość wynosiła prawie 2 mln zł, przebudowę ponad 80 kilometrów dróg powiatowych, budowę czterech mostów, a także 10 nowoczesnych przejść dla pieszych z miernikami prędkości. - Wymieniłem tylko najważniejsze wydarzenia i zrealizowane zadania podczas kończącej się VI kadencji Rady Powiatu. Było ich zdecydowanie więcej, jednak nie sposób ich wszystkich tutaj przywołać – mówił. - Z pewnością mogę śmiało podsumować, że mijająca VI kadencja Rady Powiatu to czas bardzo dynamicznego rozwoju dla naszego Powiatu Kolbuszowskiego. Będąc w różnych powiatach naszego województwa i nie tylko, widzę i wiem, że naprawdę nie mamy się czego wstydzić. Nasze plany i zamierzenia na VI kadencję były bardzo ambitne i w zasadzie prawie wszystkie zrealizowaliśmy – podsumował. - Na koniec dodam, że aktualnie jesteśmy w trakcie modernizacji Starostwa, Powiatowego Urzędu Pracy oraz budowy bazy Zarządu Dróg Powiatowych. Opracowywana jest również dokumentacja na budowę farmy fotowoltaicznej oraz przebudowę kotłowni w Szpitalu oraz Oddziale Nefrologii i Dializoterapii – dodał.

Zgodna współpraca

Starosta Kolbuszowski podkreślił, że rozwój powiatu i świetne wyniki, jakie uzyskano nie byłby możliwe, gdyby nie ścisła współpraca z różnymi instytucjami czy służbami. - W tym miejscu serdeczne podziękowania składam Panu Posłowi Zbigniewowi Chmielowcowi za wszelką okazaną nam pomoc, któremu szczególnie leży na sercu dobro POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO – powiedział. Słowa podziękowania skierował do przedstawicieli Województwa Podkarpackiego, samorządów gminnych, radnych, członków Zarządu oraz wszystkich osób, które swoim działaniem wspierały rozwój naszej małej ojczyzny. Przewodniczący Rady Powiatu Mieczysław Burek z kolei podkreślił, że pomyślna finalizacja wielu przedsięwzięć w tej kadencji możliwa była dzięki wzajemnemu zaufaniu, zrozumieniu oraz zgodzie. - Współpraca ta przyniosła także liczne korzyści w postaci pozyskania środków finansowych oraz profesjonalnego wsparcia w realizacji projektów – powiedział. Na koniec podziękował wszystkim radnym oraz osobom i instytucjom zaangażowanym w rozwój naszej małej ojczyzny, jaką jest POWIAT KOLBUSZOWSKI.

Powiat Kolbuszowski

KOLBUSZOWA

Plan święta miasta

Tegoroczne tradycyjne Dni Kolbuszowej 2024 odbędą się już w czerwcu. Pozналиśmy plan oraz gwiazdy tegorocznych święta miasta.

Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej zaplanował, że święto miasta odbędzie się 8 i 9 czerwca na placu przy krytej pływalni Fregata w Kolbuszowej.

Gwiazdą tegorocznych Dni Kolbuszowej 2024 ma być zespół Łzy, który zagra swój koncert 9 czerwca (niedziela)

o godz. 21.

Nie będzie to pierwszy występ zespołu Łzy w Kolbuszowej. Muzycy z Anią Wyszkoni jako wokalistką występowali już w mieście nad Nilem. Koncert odbył się ponad 20 lat temu.

Organizatorzy zapewnią także ciekawe atrakcje dla dzieci i dorosłych: koncerty, dyskoteki, zawody sportowe, strefę zabaw i gastronomiczną. Część wydarzeń będzie miała miejsca na obiektach sportowych i kulturalnych. **bp**

DNI MIASTA 2024 (wstępne informacje)

SOBOTA, 8 CZERWCA

PLAC PRZY BASENIE FREGATA

17:00 - Występ zespołów hip-hop, rap

19:00 - KARTKY hip-hop, rap, Gwiazda wieczoru

20:00 - Występ zespołów hip-hop, rap

21:00 - SARIUS hip-hop, rap, Gwiazda wieczoru

22:00 - Dyskoteka z DJ DISCO DUCKiem

24:00 - Zakończenie

NIEDZIELA, 9 CZERWCA

PLAC PRZY BASENIE FREGATA

16:00 - Występ dziecięcych i młodzieżowych zespołów tanecznych, wokalistów, happening plastyczny i konkursy z nagrodami

18:00 - Występ zespołów pop, folk

19:00 - „ŁZA GÓRA” folk

20:20 - Występ Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej z Sabiną Nycek

21:00 - Występ gwiazdy wieczoru - Zespół „Łzy”

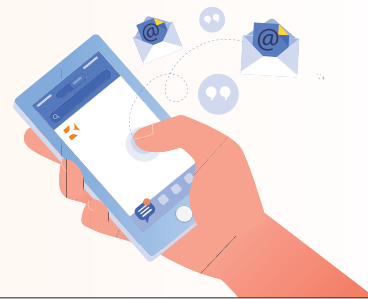
22:30 - Występ Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej z Sabiną Nycek i Zespołem „Łzy”

22:40 - Zakończenie koncertu

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



GMINA DZIKOWIEC

Nikt nie chciał pomóc

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

W Kopciach (gm. Dzikowiec) kot wyszedł na 30-metrową lipę. Przez dwa dni nie mógł zejść z ogromnego drzewa. Jego właścicielka szukała pomocy u służb ratunkowych. Bezskutecznie. Pomogła dopiero firma z powiatu tarnobrzесьkiego.

Sytuacja miała miejsce w czwartek, 18 kwietnia. Mieszkanca Kopci i zarazem właścicielka kociczki szukała pomocy u służb ratunkowych.

Dyspozytor nie pomógł

To dlatego, że jej pupil wszedł na drzewo i nie potrafił od dwóch dni z niego zejść.

- Lipa jest około 100-letnia. Nie mogę się nigdzie doprosić o jakąkolwiek pomoc. To już jest

dwa dni. Kot jest wyziębiony. To jest wasz obowiązek poniekąd - tłumaczyła roztrzęsiona kobieta w rozmowie z dyspozytorem Centrum Powiadomienia Ratunkowe w Rzeszowie.

- Jej kocica weszła na starą lipę, wysoko. Pani Ewa rozmawiała z ochotniczą i państwową strażą pożarną oraz z numerem 112. Nikt nie chciał jej pomóc - czytamy na stronie Gabinetu Weterynaryjnego „AS” w Nowej Dębie.

Weterynarz: Kot sam nie zejdzie

Artur Sączawa, weterynarz z Nowej Dęby, poinformował nas, że kot został rankiem bezpiecznie zdjęty przez Łukasza z firmy AlpinDur z miejscowości Durdy w powiecie tarnobrzесьkim, która na co dzień zajmuje się wycinką drzew i pracami na wysokości. Osoba ta sama wyszła z inicjatywą i zaoferowała pomoc.

Jak słyszymy, kotka jest aktualnie pod opieką lekarza weterynarii. Jest zdrowa, nic jej się nie stało. Nasz rozmówca przyznaje, że nierzadko zdarzają się podobne sytuacje i w tym przypadku, jego zdaniem, służby nie zachowały się najlepiej. Ten zauważa, że może to wynikać z braku odpowiednich procedur. - Nie wiem, dlaczego tak zareagowali - dodaje.

Sączawa w rozmowie z nami podkreśla, że kot, który jest spanikowany, sam z drzewa nie zejdzie, szczególnie tak wysokiego.

- Coś spowodowało, że uciekł na to drzewo. Może to być stres, silne emocje. Na górę wchodzi się łatwo. Jak popatrzy na dół, to działa instynkt samozachowawczy - wydaje mu się, że spadnie - tłumaczy weterynarz.

Uwięziona na 30 metrach

Udało nam się porozmawiać z Łukaszem Durdą, właścicielem

firmy, która zdecydowała się pomóc kobiecie z Kopci. Ten w rozmowie z nami tłumaczył, że kotka została zdjęta metodami alpinistycznymi. Drzewo, zdaniem fachowca, miało około 30 metrów wysokości. - Zrobiliśmy to w dobrej wierze - dodaje skromnie.

Straż: Drabina była za niska

Mł. bryg. Paweł Tomczyk, przedstawiciel Komendy Powiatowej PSP w Kolbuszowej, w rozmowie z nami przekazał, że rozmowa zgłaszającej z dyżurnym faktycznie się odbyła. Z uzyskanych informacji wynikało, że sprzęt, którym dysponuje kolbuszowska straż, okazał się niewystarczająco wysoki, aby zdjąć kota. Ponadto warunki atmosferyczne do rozłożenia dra-

Czego powinniśmy unikać:

- Nie strasz kota, który znajduje się na drzewie.
- Nie używaj wody do przegnania go, ponieważ w strachu może wznieść się wyżej lub skoczyć, narażając się na większe niebezpieczeństwo.
- Nie przycinaj pazurów kotom, które żyją na zewnątrz. Są one niezbędne do obrony i pomagają w zejściu z wysokości.

Jak możemy pomóc kotu na drzewie:

- Zapewnij spokój i ciszę w najbliższym otoczeniu.
- Poproś właścicieli psów, aby odeszli z okolicy drzewa, na którym utknął kot.
- Zachęć zgromadzonych ludzi, by dali kotu przestrzeń, oddalając się od drzewa.
- Namawiaj kota łagodnym tonem do zejścia. Pokazuj mu najbezpieczniejszą drogę na dół i przyciągaj go smakołykami.
- Rozważ ustawienie drabiny lub pochylenie długiej deski przy drzewie, co może ułatwić zwierzęciu bezpieczne zejście.

biny mechanicznej były niekorzystne, ponieważ występował silny wiatr. W związku z tym zgłoszenie nie zostało ostatecznie przyjęte.

Czego nie robić i jak pomóc

Mundurowi radzą, kiedy dzwonić po straż pożarną. - Czas, jaki upłynął od momentu zauważenia kota na drzewie do momentu wezwania Straży po-

zarnej, powinien wynosić około 12 godzin lub nawet więcej. Większość zwierzątek sama potrafi w końcu zejść na ziemię. Czasem warto poczekać do nocy albo następnego dnia. Jeśli jednak mamy podejrzenia, że zwierzę jest chore lub ranne, wtedy jak najbardziej skorzystajmy z numeru alarmowego - informują strażacy z KM PSP w Białej Podlaskiej.

KOLBUSZOWA

Tylko na chwilę

Czytelnicy pytają nas, czy na rynku w Kolbuszowej (poza parkingami) można zatrzymać się, aby skorzystać, chociażby z bankomatu. Odpowiedź wydaje się prosta. I tego samego zdania są policjanci - nie. W innym razie może nas to słono kosztować.

Zamiast pobrać bilet parkingowy, niektórzy wolą stanąć na ścieżce rowerowej lub ulicy, włączając światła awaryjne, aby „tylko na chwilę” udać się w kierunku bankomatu. Niejeden kierowca przekonał się, że taka de-

cyzja może słono kosztować.

Jak informuje nas st. asp. Beata Chmielowiec, przedstawicielka Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, parkowanie wokół rynku (ul. Plac Wolności) jest możliwe wyłącznie w miejscach do tego wyznaczonych - parkingach.

- Tylko tam, zgodnie z przepisami, można parkować. Nie ma możliwości, aby zatrzymać się na chwilę na ścieżce rowerowej czy ulicy po to, żeby z bankomatu wybrać pieniądze - tłumaczy policjantka.

Kolbuszowska policja odsy-

ła do prawa o ruchu drogowym (art. 49 - zakazy zatrzymywania i postoju), który mówi m.in. o tym, że zabrania się zatrzymywania na przejściu dla pieszych, na przejeździe dla rowerów oraz w odległości mniejszej niż 10 m przed nimi czy na jezdni wzdłuż linii ciągłej oraz w pobliżu jej punktów krańcowych.

Zgodnie z taryfikatorem, w 2024 roku kary za nieprawidłowe parkowanie mogą sięgać od 100 do 1200 złotych. Gdy zaparkowany samochód będzie zagrażał bezpieczeństwu pieszych lub innych pojazdów, zostanie odholowany. W takim przypadku koszty holowania pokryje właściciel pojazdu. **kz**

W SKRÓCIE

Nakrętki dla Julki

Plastikowe nakrętki wciąż można przynosić do naszej redakcji w Kolbuszowej. Pieniądze z ich sprzedaży trafią do chorej dziewczynki

Nasza redakcja cały czas angażuje się w zbieranie nakrętek. Te, które przyniosą do redakcji nasi Czytelnicy, a także różne placówki, odbiera tata dwuletniej Julki Goli z Domatkowa.

Nakrętki możesz zostawić na korytarzu na piętrze budynku przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej, od poniedziałku do piątku między godz. 8 a 15. **red**



Kotkę z drzewa zdjął finalnie pan Łukasz z firmy AlpinDur (na zdjęciu).

REKLAMA

KOSIARKI

TRAKTORY

KOSY

INNE

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

RABATY

do -20%

O szczegóły pytaj sprzedawcy

Świerczów 128, 36-100 Kolbuszowa

17 22 75 299 | 12 22 71 985 | 609 850 089

www.alka-materace.net

biuro@alka-materace.net

ZAPRASZAMY
pn - pt 6:00 - 16:00
sob 8:00 - 13:00

GMINA DZIKOWIEC

Nowe dla strażaków



Tyle razy wyjeżdżały do akcji ratowniczo-gaśniczych w 2023 roku jednostki OSP z terenu gminy Dzikowiec. Dla porównania w nawiasie są statystyki z 2022 roku:

OSP Lipnica (KSRG) - 27 (45)
OSP Dzikowiec (KSRG) - 16 (15)
OSP Wilcza Wola (KSRG) - 15 (36)
OSP Kopcie - 2 (3)
OSP Mechowiec - 0 (3)
OSP Spie - 0 (2)
OSP Nowy Dzikowiec - 0 (1)
OSP Płazówka - 0 (1)
OSP Wilcza Wola - Kijanki - 0 (0)

Fot. K. Ząbczyk

Jedną z inwestycji ma być rozbudowa remizy OSP w Lipnicy (na zdjęciu).

W gminie Dzikowiec szykują się duże inwestycje. Wójt poinformował o planowanych zakupach i remoncie. Mają skorzystać trzy jednostki OSP - Wilcza Wola, Kopcie i Lipnica. O co dokładnie chodzi?

Gmina Dzikowiec złożyła dwa wnioski o zakup wozów strażackich dla OSP w Kopciach i Wilczej Woli. Wójt planuje także rozbudowę remizy

OSP w Lipnicy o kolejny boks garażowy. Ma także na tym skorzystać KGW.

- Zakup samochodu dla OSP Kopcie to nie tylko inwestycja w teraźniejszość, ale także inwestycja w bezpieczną przyszłość naszej społeczności. Poprawi to również warunki pracy strażaków i ich bezpieczeństwo podczas przeprowadzanych akcji ratunkowych - zapewnia wójt gminy, Józef Tęcza, który podobnie wy-

powiada się na temat wozu dla Wilczej Woli:

- Samochód ten nie tylko umożliwi OSP Wilcza Wola szybsze i bardziej efektywne reagowanie na wszelkie zagrożenia pożarowe czy wypadki, ale także podniesie ogólny poziom bezpieczeństwa naszej gminy. Samochód będzie służył wszystkim mieszkańcom.

W planach jest także rozbudowa budynku OSP w Lipnicy oraz znajdującego się tam

pomieszczenia dla gospodyń wiejskich. Samorząd na ten cel pozyskał pieniądze z Programu Inwestycji Strategicznych. - Pragniemy stworzyć im jak najlepsze warunki do działania - mówi wójt i podkreśla:

- Rozbudowa OSP Lipnica to nie tylko poprawa warunków pracy strażaków, ale także wsparcie dla naszego KGW, które odgrywa kluczową rolę w naszym życiu społecznym.

kz

GMINA DZIKOWIEC

Hala za miliony

Prawie 2,3 mln zł ma kosztować hala sportowa, która powstanie w Spiach w gminie Dzikowiec, w sąsiedztwie szkoły podstawowej. Prace rozpoczną się jeszcze w maju tego roku.

Na zadanie polegające na budowie boiska wielofunkcyjnego z zadaniem gmina zaciągnęła zobowiązanie finansowe w październiku 2023 roku. Inwestycja pochłonie bagatela 2 mln 287 tys. zł. Część pieniędzy pochodzi z rządowego dofinansowania z ministerstwa sportu.

Prace ruszą w maju

- W maju 2024 roku rozpoczną się prace związane z budową hali sportowej. To przede wszystkim miejsce, gdzie będzie można promować aktywny styl życia i zacieśniać integrację lokalnej społeczności. Będzie to miejsce zawodów sportowych, wspólnych treningów i imprez - informuje wójt Józef Tęcza i dodaje:

- Ta hala sportowa pozwoli młodym sportowcom rozwijać swoje talenty i pasje. To także inwestycja w rozwój infrastruktury naszej gminy. Tworzymy miejsce, które będzie

służyło naszej społeczności przez wiele lat.

Nowoczesna bryła

Dominik Furtek, radny ze wsi Spie, przyznał w rozmowie z Korso, że miejscowa szkoła podstawowa jako nieliczna w gminie nie ma hali sportowej z prawdziwego zdarzenia.

- Dzieciaki mają zajęcia z wychowania fizycznego w małej sali. Chcą ćwiczyć, ale nie mają tak naprawdę gdzie - zaznacza samorządowiec.

Jak mówi, ma być to hala o stałej, łukowatej konstrukcji szkieletowej z poszyciem w postaci plandek PVC. - Będzie to nowoczesna bryła - mówi.

Na potrzeby obiektu ma zostać dobudowany także łącznik technologiczny, który połączy boisko ze szkolnym korytarzem. - Chodzi o to, aby dzieciaki mogły bezpośrednio ze szkoły wchodzić na salę gimnastyczną - tłumaczy Furtek.

Hala ma zostać ulokowana obok orlika. Mają się tam również znaleźć szatnie i toalety. Radny nie ukrywa, że jest to bardzo potrzebna inwestycja. - Mamy dobrych nauczycieli wychowania fizycznego - dodaje.

kz

AUTOPROMOCJA

SPRZEDAWAJ KUPUJ WYMIENIAJ

Twoje ogłoszenie w Korso teraz nic nie kosztuje!

KUPON NA STR. 19

Z powiatu do europarlamentu



Tomasz Buczek pochodzący z Kolbuszowej Górnej zamierza startować w wyborach do europarlamentu.

Tomasz Buczek, lokalny lider Konfederacji z Kolbuszowej Górnej, ogłosił swój start w wyborach do europarlamentu. Te odbędą się już 9 czerwca.

Znana jest już data wyborów do europarlamentu. Podał ją prezydent Andrzej Duda. – Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w niedzielę, 9 czerwca 2024 roku – poinformował niedawno prezydent Andrzej Duda i dodał, że podpisał postanowienie w sprawie zarządzenia wyborów posłów.

Kancelaria Prezydenta przypomina, że zgodnie z kodeksem wyborczym wybory do Parlamentu Europejskiego „zarządza głowa państwa w drodze postanowienia, nie później niż na 90 dni przed dniem wyborów, wyznaczając ich datę na dzień wolny od pracy, przypadający w okresie wyborczym ustalonym w przepisach prawa Unii Europejskiej”. Tegoroczne wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w różnych państwach Unii Europejskiej w dniach 6–9 czerwca. Polacy wybiorą 53 po-

słów, którzy będą reprezentować nasze interesy w Strasburgu.

Zadania europarlamentarzystów

Przede wszystkim parlament zatwierdza budżet UE i kontroluje to, jak wydawane są pieniądze. Wybiera również przewodniczącego Komisji Europejskiej, mianuje komisarzy i w razie potrzeby pociąga ich do odpowiedzialności. Wybory europejskie odbywają się co pięć lat. Ostatnie odbyły się w maju 2019 roku.

- Organizacja wyborów leży w gestii każdego kraju, ale istnieją pewne wspólne przepisy, które kraje muszą stosować. I tak, wybory muszą odbyć się w ciągu czterech dni, od czwartku do niedzieli. Liczba posłów i posłanek do PE wybranych z danej partii politycznej jest proporcjonalna do liczby otrzymanych przez nią głosów. Obywatele UE mieszkający w innym kraju UE mogą tam głosować i kandydować w wyborach. Każdy obywatel może głosować tylko raz – wyli-

cza Komisja Europejska.

Buczek na europosta

Tomasz Buczek to lokalny lider Konfederacji, a także działacz społeczny. Startował on niejednokrotnie w wyborach m.in. do sejmiku, sejmiku województwa. Teraz przyszedł czas na europarlament.

- Niezmiennie mi miło Was poinformować, iż będę otwierał podkarpacką listę Konfederacji do Parlamentu Europejskiego - napisał Buczek.

Mimo bardzo dobrego wyniku Tomaszowi Buczkowi z Kolbuszowej Górnej nie udało mu się wejść jako radny do sejmiku województwa. Kandydował on w okręgu wyborczym nr 1, który obejmował Rzeszów oraz powiaty: leżański, łańcucki i rzeszowski. Zatem mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego nie głosowali na niego. Zdobył on imponujący wynik ponad 10 tysięcy głosów (10 446). Z kolei startując w wyborach do sejmiku, osiągnął wynik 11 341 głosów.

bp

Zrzekli się mandatów

Marek Gil funkcję zastępcy burmistrza sprawuje od 2006 roku. Teraz gdy władzę w gminie Kolbuszowa przejmie Grzegorz Romaniuk, jako nowy burmistrz, wszyscy zastanawiają się, czy stanowisko zastępcy obejmie ktoś inny.

ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Krakowie oraz podyplomowe studia - kierunek Zarządzanie Systemem Opieki Zdrowotnej.

Od 1981 roku pracował w Kolbuszowskim SP ZOZ w dziale rehabilitacji, a ostatnio jako zastępca dyrektora ds. inwestycji. Od 1998 roku

był radnym Rady Miejskiej w Kolbuszowej i członkiem zarządu miasta i gminy, a od 2002 roku zastępcą przewodniczącego rady miejskiej.

W styczniu 2006 roku został powołany przez burmistrza Kolbuszowej na stanowisko zastępcy burmistrza.

Mandatu zrzekł się także Grzegorz Romaniuk wybrany na burmistrza Kolbuszowej. Jego miejsce w radzie zajmie Tomasz Chlebek.

bp

Poseł o wyborach

Wyniki głosowania w gminie Kolbuszowa:

Michał Karkut z Kolbuszowej Górnej - 1936 (19,91 proc.)
Miroslaw Niedzielski z Nowej Wsi - 940 (9,66 proc.)
Grzegorz Romaniuk - 5909 (60,75 proc.)
Krzysztof Wilk z Domatkowa - 941 (9,68 proc.)

Wyniki głosowania w gminie Cmolasa:
Wiesław Kosiorowski z Cmolasu - 351 (10,28 proc.)
Stanisław Siębor z Porąb Dymarskich - 652 (19,10 proc.)
Stanisław Tyrpin z Cmolasu - 286 (8,38 proc.)
Bernadetta Wolak-Posłuszny z Cmolasu - 2125 (62,24 proc.)

Wyniki głosowania w gminie Majdan Królewski:
Danuta Świst z Majdanu Królewskiego - 677 (22,76 proc.)
Jerzy Wilk z Majdanu Królewskiego - 2298 (77,24 proc.)

Wyniki głosowania w gminie Raniszów:
Tomasz Ciepih z Rzeszowa - 808 (27,01 proc.)
Władysław Grądział - 2183 (72,99 proc.)

Wyniki głosowania w gminie Niwiska:
Zbigniew Ofiara z Trześni - 448 (16,29 proc.)
Robert Róg z Kosów - 786 (28,58 proc.)
Elżbieta Wróblem z Niwisk - 1516 (55,13 proc.)

Wyniki głosowania w gminie Dzikowiec (druga tura)
Bogumiła Kosiorowska z Mechowca - 1101 (50,30 proc.)
Józef Tęcza z Dzikowca - 1088 (49,70 proc.)

Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP, skomentował wyniki wyborów samorządowych w powiecie kolbuszowskim.

Posła Chmielowca zapytaliśmy o to, jak ocenia wyniki wyborów w poszczególnych gminach. Jak podkreślił w rozmowie z nami, mieszkańcy w poszczególnych gminach zdecydowali. - Ja szanuję demokrację - dodał.

Zbigniew Chmielowiec zaznaczył, że jest zaskoczony wynikiem wyborów na wójta gminy Dzikowiec w drugiej turze. Sądził on, że mieszkańcy docenią wysiłek i pracę, jaką włożył Józef Tęcza w rozwój dzikowieckiej gminy i pozwolą rządzić mu kolejną kadencję. Tak się jednak nie stało. - Trzeba uszanować decyzję wyborców - podkreślił raz jeszcze parlamentarzysta.

Jednocześnie w rozmowie z nami poseł zaznaczył, że zawsze stawia na współpracę z samorządami, niezależnie od tego, kto jest wójtem czy też burmistrzem. Poinformował on także, że jest już po pierwszej rozmowie z Bernadettą Wolak-Posłuszną, nową wójt gminy Cmolasa.

bp

Marek Gil, zastępca burmistrza, kandydował w tegorocznych wyborach samorządowych na radnego miejskiego. W wyborach zdobył 194 głosy, tym samym otrzymał mandat radnego.

Jak poinformowało Krajowe Biuro Wyborcze w Tarnobrzegu, Marek Gil zrzekł się mandatu, a jego miejsce w składzie rady zajmie Stanisław Długosz, który zdobył 80 głosów i początkowo nie otrzymał mandatu.

Wiele osób zastanawia się aktualnie, czy Marek Gil, zrzekając się bycia radnym, zachowa swoje obecne stanowisko zastępcy burmistrza Kolbuszowej.

O tym zdecyduje nowy burmistrz Kolbuszowej, czyli Grzegorz Romaniuk, który obowiązki szefa gminy przejmie początkiem maja.

Marek Gil z wykształcenia jest magistrem rehabilitacji,



Marek Gil zrezygnował z bycia radnym. Jego miejsce w radzie zajmie Stanisław Długosz.

Zwycięstwo 13 głosami

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Bogumiła Kosiorowska została wybrana na nowego wójta gminy Dzikowiec. W drugiej turze zdobyła 1101 głosów, pokonując obecnego włodarza Józefa Tęczę... 13 głosami. Tak zdecydowali mieszkańcy. Jak zwycięstwo w wyborach komentuje mieszkanka Mechowca?

W wyborczej dogrywce zmierzyli się Bogumiła Kosiorowska (56 lat) z Mechowca, reprezentująca KWW Gmina Dzikowiec Nasz Wspólny Dom, która sprawuje funkcję dyrektora Samorządowego Centrum Kultury w Dzikowcu, oraz Józef Tęcza (59 lat) z Nowego Dzikowca z KWW Gmina Dzikowiec - Wspólnym Dobrem, obecny wójt gminy Dzikowiec. To była jego pierwsza kadencja jako włodarza, która okazała się również ostatnią. Jak się okazało, zaciętą batalię o fotel włodarza rozstrzygnęło zaledwie 13 głosów różnicy.

„Świeżak” ma trudniej

W rozmowie z nami Bogumiła Kosiorowska przyznała, że co prawda wygrała niewielką liczbą głosów, ale zauważa, że musiała wykonać więcej pracy od swojego kontrkandydata, ponieważ startowała w wyborach na wójta po raz pierwszy. Jak dodała, „świeżak” ma zawsze trudniej.

Nowa wójt zapewnia, że wraz z radą gminy wezmą się do pracy tak szybko, jak będzie to możliwe i będą pracować na rzecz wszystkich mieszkańców. - Myślę, że uda nam się zrobić jeszcze dużo dobrego w tej gminie - dodaje.

Jak natomiast planuje przekonać do siebie drugie 50 procent mieszkańców? W końcu zdobyła niewiele ponad połowę głosów.

- Ciężką pracą, wynikami tej pracy na rzecz tylko i wyłącznie mieszkańców. Nie wyobrażam sobie inaczej pracy wójta. To ja jestem dla nich - podkreśla.

Zwycięzczyńi wyborów nie chciała natomiast komentować przebiegu kampanii. Pytaliśmy też o to, jaką pierwszą decyzję podejmie jako wójt. O tym też nie chciała na ten moment rozmawiać.

Nieuczciwa kampania?

Józef Tęcza w swoich mediach społecznościowych posunął się do stwierdzenia, że była to nieuczciwa kampania. - Niestety, zabrakło bardzo niewiele. Dziękuję za każdy głos i zaufanie, jakim mnie obdarzyliście. Przegrać tak nieuczciwą kampanię, to jak wygrać - napisał.

Włodarz gminy Dzikowiec zauważa, że „kampania miała być uczciwa i bez hejtu, jednak rzeczywistość okazała się brutalna”. Temat ten poruszył na swoim profilu



W drugiej turze wyborów na wójta gminy Dzikowiec wygrywa Bogumiła Kosiorowska.

na Facebooku.

- Tuż po pierwszej turze wyborów profil „Świetne Dziewczyny” wykupił ogólnopolską reklamę, która była bardzo wulgarna. Wykorzystano w niej (bez mojej zgody), mój wizerunek łącząc go z nieciekawą postacią, z którą się nie utożsamiam. Dodatkowo podłożone zostały wulgaryzmy i obraźliwe hasła. Pod tym filmem ukazało się mnóstwo bardzo przykrych i atakujących komentarzy - informował Tęcza, zanim nastąpiła cisza wyborcza.

Jak dodał, sprawa została zgłoszona na policję wraz z danymi osoby odpowiedzialnej za publikację reklamy. St. Asp. Beata Chmielewicz z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej informuje w rozmowie z nami, że Józef Tęcza w środę (10 kwietnia) złożył oficjalne zawiadomienie o znieważeniu funkcjonariusza publicznego. - Materiały w tej sprawie zostały przekazane do Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej - dodała funkcjonariuszka.

Nasza redakcja próbowała się skontaktować z Józefem Tęczę, aby ten na łamach naszego tygodnika skomentował wynik wyborów. Nie odbierał jednak naszych telefonów.

TAK GŁOSOWAŁA GMINA

Jak głosowano na poszczególnych kandydatów?
Tak wyglądają wyniki:

Bogumiła Kosiorowska

Dzikowiec - 55,95 proc. (287 oddanych głosów)
Mechowiec - 72,10 proc. (168 oddanych głosów)
Kopcie i Plazówka - 48,08 proc. (150 oddanych głosów)
Spie: Wilcza Wola od nr 1 do 140 - 51,79 proc. (101 oddanych głosów)
Wilcza Wola: ulice Akacjowa, Brzozowa, Dębowa, Dworska, Świętego Jana Pawła II, Księdza Sokoła, Łąkieć, Łęgowa, Maziarska, Majdańskie, Pniaki, Pod Górą, Podleśna, Rębisze, Rzeszowska, Serafiny, Wędkarska, Wrzosowa, Zapole, Zmysłowska - 54,26 proc. (242 oddane głosy)
Lipnica - 28,30 proc. (105 oddanych głosów)
Nowy Dzikowiec, Osia Góra (przysiółek) - 40,34 proc. (48 oddanych głosów)
Razem: 50,30 proc. (1 101 oddanych głosów)

Józef Tęcza

Dzikowiec - 44,05 proc. (226 oddanych głosów)
Mechowiec - 27,90 proc. (65 oddanych głosów)
Kopcie i Plazówka - 51,92 proc. (162 oddane głosy)
Spie: Wilcza Wola od nr 1 do 140 - 48,21 proc. (94 oddane głosy)
Wilcza Wola: ulice Akacjowa, Brzozowa, Dębowa, Dworska, Świętego Jana Pawła II, Księdza Sokoła, Łąkieć, Łęgowa, Maziarska, Majdańskie, Pniaki, Pod Górą, Podleśna, Rębisze, Rzeszowska, Serafiny, Wędkarska, Wrzosowa, Zapole, Zmysłowska - 45,74 proc. (204 oddane głosy)
Lipnica - 71,70 proc. (266 oddanych głosów)
Nowy Dzikowiec, Osia Góra (przysiółek) - 59,66 proc. (71 oddanych głosów)
Razem: 49,70 proc. (1 088 oddanych głosów)

TAK WYGLĄDA NOWY SKŁAD RADY GMINY DZIKOWIEC:

Tęcza Jan, 57 lat, Nowy Dzikowiec, KWW Gmina dla Wszystkich - 66 głosów
Sito Jerzy, 60 lat, Dzikowiec, KWW Nasza Gmina Dzikowiec - 80 głosów
Serafin Krzysztof, 40 lat, Dzikowiec, KWW Gmina Dzikowiec Nasz Wspólny Dom - 124 głosy
Rzeszut-Baran Urszula, 41 lat, Dzikowiec, KWW Gmina dla Wszystkich - 76 głosów
Rzucidło Andrzej, 54 lata, Mechowiec, KWW Gmina Dzikowiec Nasz Wspólny Dom - 58 głosów
Paluch Bogdan, 50 lat, Mechowiec, KWW Gmina Dzikowiec Nasz Wspólny Dom - 70 głosów
Puzio Antoni, 66 lat, Kopcie, KWW Gmina Dzikowiec - Wspólnym Dobrem - 71 głosów
Kaczorowska Marta, 49 lat, Kopcie, KWW Gmina Dzikowiec-Wspólnym Dobrem - 105 głosów
Klecha Edward, 59 lat, Wilcza Wola, KWW Gmina dla Wszystkich - 63 głosy
Furtek Dominik, 42 lata, Wilcza Wola, KWW Gmina Dzikowiec-Wspólnym Dobrem - z automatu
Kopeć Andrzej, 33 lata, Wilcza Wola, KWW Gmina Dzikowiec Nasz Wspólny Dom - 80 głosów
Jakubowska Anna, 38 lat, Wilcza Wola, Gmina Dzikowiec - Wspólnym Dobrem - 67 głosów
Płaza Edward, 66 lat, Wilcza Wola, KWW Nasza Gmina Dzikowiec - 42 głosy
Konefał Antoni, 63 lata, Lipnica, KWW Gmina Dzikowiec - Wspólnym Dobrem - 86 głosów
Panek Eugeniusz, 63 lata, Lipnica, KWW Gmina dla Wszystkich - 70 głosów

MARNA FREKWENCJA

Zdecydowanie mniej (ponad siedem proc.) mieszkańców dzikowieckiej gminy udało się do urn w drugiej turze wyborów na wójta. Gdzie frekwencja była najniższa, a gdzie najwyższa?

Dzikowiec - 45,41 proc. (513 ważnych głosów)
Mechowiec - 43,82 proc. (233 ważnych głosów)
Kopcie i Plazówka - 47,37 proc. (312 ważnych głosów) - najwyższa frekwencja
Wilcza Wola (Spie) od nr 1 do 140 - 35,65 proc. (195 ważnych głosów) - najniższa frekwencja
Wilcza Wola: ulice Akacjowa, Brzozowa, Dębowa, Dworska, Świętego Jana Pawła II, Księdza Sokoła, Łąkieć, Łęgowa, Maziarska, Majdańskie, Pniaki, Pod Górą, Podleśna, Rębisze, Rzeszowska, Serafiny, Wędkarska, Wrzosowa, Zapole, Zmysłowska - 42,73 proc. (446 ważnych głosów)
Lipnica - 39,24 proc. (371 ważnych głosów)
Nowy Dzikowiec i Osia Góra - 42,46 proc. (199 ważnych głosów)
Razem: 5 157 uprawnionych do głosowania - wydano 2 197 kart do głosowania, z czego 2 189 głosów było ważnych. Frekwencja ogółem na poziomie - 42,62 proc

Dla porównania w pierwszej turze uprawnionych do głosowania było 5 134 osób, z czego do urn trafiło 2 558 ważnych kart. Dwa tygodnie temu frekwencja wyniosła 49,84 proc. Najmniej głosów oddano wówczas w sołectwie Wilcza Wola (Spie), a najwięcej w Kopciach i Plazówce. Było to odpowiednio - 243 głosy (45,24 proc.) i 355 głosów (55,54 proc.).

Komitet bez większości

W ostatnich wyborach do 15-osobowej Rady Gminy Dzikowiec najwięcej mandatów, bo aż pięć, zdobyło stronnictwo Józefa Tęczy reprezentowane przez Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Dzikowiec - Wspólnym Dobrem. Mimo tej wygranej stronnictwo Tęczy nie będzie rządzić.

Władzę najprawdopodobniej przejmie koalicja, którą utworzą: Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Dzikowiec Nasz Wspólny Dom Bogumiły Kosiorowskiej, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Dla Wszystkich oraz Komitet Wyborczy Wyborców Nasza Gmina Dzikowiec.

Aktualnie trwają dyskusje na temat tego, kto obejmie stanowisko przewodniczącego Rady Gminy. Wśród potencjalnych kandydatów jest co najmniej trójka osób, a w gronie tym znajduje się Urszula Rzeszut - Baran, która również ubiegała się o stanowisko wójta.

REKLAMA

SKŁAD KRUSZYW MATERIAŁY BUDOWLANE SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ☑ KAMIEŃ DROGOWY
- ☑ KAMIEŃ OZDOBNY
- ☑ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ☑ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA ☑

CEGŁY, STYROPIANY ☑

USŁUGI SPRZĘTEM ☑

BUDOWLANYM:

KOPARKA, ŁADOWARKA,

TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ

OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE

36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACIE.PL



Eugeniusz Galek (68 lat) rządził gminą Cmolas nieprzerwanie przez ponad 30 lat.

Eugeniusz Galek był jednym z najdłużej urzędujących wójtów na Podkarpaciu. Rządził gminą Cmolas nieprzerwanie przez ponad 30 lat. Jak wspomina swoją pracę? Z czego jest najbardziej dumny i czy czuje niedosyt? O tym rozmawiamy z odchodzącym na emeryturę szefem cmolaskiego urzędu.

■ Jesteśmy świeżo po wyborach samorządowych. Jak ocenia pan wynik?

- Nowa pani wójt była radną, pokazywała się wśród ludzi, była na spotkaniach, była również na zebraniach wiejskich, widać było jej aktywność. Nie obstawiałem drugiej tury, dlatego że widziałem, co się dzieje od kilku lat. Dobra kampania wyborcza to dłuższa obecność wśród społeczeństwa: zebrania wiejskie, strażackie, kół gospodyń wiejskich, internet, a przede wszystkim dobry program wyborczy. Ale każdy kandydat ma swój pomysł, swoje drogi dojścia do wyborców, aby ich przekonać na kogo głosować.

■ Wracając jednak do pana i pańskiej pracy - 34 lata jako wójt gminy Cmolas.

- 1 lipca 1990 roku objąłem stanowisko wójta. Wtedy byłem wybrany jako radny i potem rada mnie wybrała na wójta. Kolejne kadencje byłem wybierany przez mieszkańców radnym, a radni wybierali mnie aż do roku 2002, w którym były wybory bezpośrednie. Na początku swojej kariery byłem jednym z najmłodszych wójtów wtedy w województwie rzeszowskim. Miałem 34 lata, kiedy obejmowałem to stanowisko.

Byłem wcześniej we Francji,

udało mi się poznać nieco tamten samorząd. Wiedziałem, co to jest oczyszczalnia, co to jest gospodarka komunalna, itd., więc było trochę lżej. Wcześniej byłem także prezesem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Chciałem być radnym i to mnie zadowalało, ale radni i ludzie zdecydowali, że chcą mnie na wójta.

■ Rok 1990. Zastał pan gminę drewnianą w tamtych czasach?

- Mój poprzednik, naczelnik gminy, był bardzo dobrym naczelnikiem. To, co na owe czasy mógł zrobić, na pewno zrobił. Tym niemniej zastałem drewniane szkoły w Porębach Dymarskich, Tuszowskich, Baranowskich, jedna w zasadzie szkoła była nowa w Cmolasku. Wszystkie inne wymagały albo budowy, albo remontów kapitalnych i to trzeba było zrobić, bo oświata to jakby niewzruszalny punkt programu. Od tego trzeba było zacząć. Trzeba było budować wodociągi, kanalizację, telefonię, itd. Bo w socjalizmie tego nie było.

■ Patrząc przez pryzmat 34 lat pańskiej pracy, jest pan w stanie wymienić kilka inwestycji, planów, które udało się zrealizować i jest pan z nich dumny?

- Jestem dumny z gospodarki wodno-ściekowej, jestem dumny z obiektów użyteczności publicznej, jestem dumny z obiektów szkolno-basenowego. Tutaj przyjeżdża młodzież z całej Polski na zawody, obozy sportowe i podziwiają, że na wsi taka perełka może być. Aktualnie uzupełniamy zespół, budując siłownię, żeby wszystko było w jednym

miejscu. Pomysł budowy basenu był w tamtych czasach strzałem w dziesiątkę, był oblegany, nie było jak się dostać, było przepełnienie, ponieważ w okolicy nie było takiego obiektu.

Tych pozycji, z których jestem dumny, jest więcej, aczkolwiek podkreślam z całą mocą, że w całym okresie był dobry klimat, dobrze mi się współpracowało z mieszkańcami i poszczególnymi radami, również dobra współpraca z ministerstwami, urzędem wojewódzkim, urzędem marszałkowskim. Dobra współpraca skutkowała tym, że pozyskanie pieniędzy można było efektywnie zagospodarować. Muszę powiedzieć, że Gmina Cmolas ma bardzo dobrą infrastrukturę oświatową, obiekty użyteczności publicznej, na bardzo dobrym poziomie gospodarkę komunalną, tj. wodociągi, kanalizację sanitarną, zbiórkę śmieci itd. Dobrze funkcjonuje szerokopasmowy internet. Podkreślić należy dobre drogi gminne, chodniki, parkingi, szczególnie gdy zakończymy inwestycje tegoroczne – to zapraszam na wycieczki po drogach gminnych.

■ Jak pan ocenia aktualny przepis, że wójt, burmistrz czy prezydent nie może być dłużej na stanowisku niż dwie kadencje. Czy to pana zdaniem dobry przepis?

- Z jednej strony to ludzie powinni decydować, czy dany wójt, burmistrz czy prezydent ma gospodarzyć tym terenem jedną, dwie czy więcej kadencji. Z drugiej strony, patrząc przez pryzmat, nawet swojej pracy, jest ona bardzo wyczerpująca i absorbująca. Ta praca nie kończy się na ośmiu

godzinach, tu się pracuje kilkanaście godzin dziennie, niekiedy również zajęte są soboty, niedziele, na różne ważne sprawy. Odpowiada się za ludzi. W związku z tym obciążenie jest bardzo duże, więc dwie kadencje, czyli 10 lat, ma także swoje piętno na organizmie. Tu jest pewien dualizm.

■ 34 lata bycia wójtem. Czy żałuje pan czegoś, czego nie udało się zrobić, dokonać?

- Jeżeli się poświęca dużo czasu samorządowi i pracy samorządowej, to z tego czasu okrada się rodzinę i tu jest ten problem. Nie ma nic za darmo. Jeżeli chce się bardzo dobrze zrobić coś dla danej gminy, to trzeba w to włożyć masę energii. Praca w stresie, wiele godzin i praca z ludźmi. Nie każdy jest tak zadowolony z wszystkiego, co nas otacza, w związku z tym jest to szalenie wyczerpujące i tym sposobem zabiera się czas rodzinie. Po latach przychodzi takie otrzeźwienie – przeminęło z wiatrem, a rodzina też jest ważna. Rodzina wspiera i takie wsparcie miałem, ale zdaje sobie sprawę, że czas, który powinienem poświęcić rodzinie, poświęciłem dla tej gminy. Zawsze jest coś za coś, nie ma nic za darmo.

■ Gmina Cmolas prężnie się rozwijała przez ponad trzy dekady, niekiedy bardziej lub mniej. Czego nie udało się zrobić?

- Nie udało się zrobić rewitalizacji centrum Cmolasu, ale to było uzależnione od innych czynników, chociażby drogi krajowej nr 9. To było poza moim zasięgiem, aczkolwiek starałem się, żeby to za wszelką cenę wprowadzić. Jeżeli

chodzi o obiekty użyteczności publicznej, pozostaje już tylko uzupełniać, modernizować czy remontować, bo czas robi swoje. Działalność samorządowa nigdy się nie kończy. Mamy kanalizację, drogi, mamy też zakłady produkcyjne, które są wizytówką gminy. Zabrakło mi Hadykówki, czyli zakładu ceramiki, która była sztandarowym zakładem. Pracowało w niej ponad 100 osób, była najlepsza cegła w Polsce. Niestety skończyło się, jak widać. Tutaj mam niedosyt, że nie miałem tego szczęścia, żeby trafił się inwestor, który by to zagospodarował tak, jak powinno być. Bronilem tej wioski, tego zakładu przed zapędami, żeby tu nie zrobić składowiska śmieci, utylizacji eternitu czy też np. styropianu. Wszystkich tych zakładów, które negatywnie oddziaływałyby na środowisko. Hadykówka i cała gmina Cmolas jest zbyt pięknym miejscem, żebyśmy tu wpuszczali takich inwestorów. Tego bronilem.

■ Kończąc pracę jako wójt, będzie panu brakowało tej pracy?

Człowiek pracuje przez wiele lat po to, by w końcu odpocząć. Oczywiście będę obserwował, co się dzieje. Jeżeli zajdzie potrzeba, będę służył swoim słowem i doradzał z boku, ponieważ patrząc na wszystko z innej perspektywy, wiele można dostrzec. Moje wypowiedzi niekoniecznie muszą być brane pod uwagę. Ale praca samorządowca tak szybko się nie kończy, idąc na emeryturę. Najpierw chcę odpocząć, będę się przyglądał, co się tutaj dzieje i jeżeli zajdzie potrzeba chętnie podpowiem i się włączę wszędzie tam, gdzie moja osoba będzie po-

trzebna. Zdaje sobie sprawę, że mój czas minął, ale chętnie doradzę w stosownych chwilach.

■ Wspomniał pan o swoim wieloletnim doświadczeniu jako samorządowiec, wójt. Jakies rady dla nowej pani wójt, ale też dla nowych radnych?

- Pani wójt była radną ponad pięć lat, więc przyglądała się mojej pracy, przyglądała się tej gminie i jestem przekonany, że już się wdrożyła. Jeżeli trzeba będzie podpowiedzieć, bardzo chętnie.

Odchodząc stąd, spotykam się z ogromną sympatią, co mnie cieszy, że moja działalność, moja praca ludziom przynosiła zadowolenie, nie wszystkim, bo to jest niemożliwe, ale większości tak. Dziękuję wszystkim za wspólne lata i wspólną działalność.

■ Nie sposób nie zapytać pana o hotel, w którym spędził pan długie lata jako wójt.

- Fotela nie wymieniałem, chciałem dosiedzieć w nim do końca. Towarzyszy mi długie lata, pokazuje to jego obraz. Jestem człowiekiem ruchliwym, więc nie siedziałem bardzo długo na tym fotelu, pracowałem w terenie.

■ Czego życzyć Eugeniuszowi Galkowi na emeryturze?

- Przede wszystkim zdrowia i zasłużonego odpoczynku. Niektórzy mówią, że pierwsze miesiące na emeryturze bywają trudne, ale zakładam, że zdrowie będzie dopisywać. Mam w sobie nutkę wędrowca, lubię zwiedzać Polskę, Europę, więc będę miał co robić. Porzucę garnitur i krawat, włożę wygodne buty i wygodny strój.

Rozmawiał Bartosz Posłuszny



Żona czeka na ten czas

Przez prawie 19 lat był burmistrzem Kolbuszowej. Na przeszczeniu tych lat wiele udało się dokonać i zmienić. O rozwoju miasta i gminy, a także podsumowaniu wieloletniej pracy, rozmawiamy z Janem Zubą.

■ **Zacznijmy od wyborów, które odbyły się 7 kwietnia w całej Polsce, a także w gminie Kolbuszowa. Czy jest pan zadowolony z wyniku?**

- Oczywiście, że tak. Odbieram ten wynik jako wyraz zaufania do mnie i całej pracy samorządowej. To potwierdza, że warto ciężko pracować dla mieszkańców, bo mieszkańcy potrafią odróżnić politykę od pracy, która jest na ich rzecz.

■ **Nie zdecydował się pan ubiegać o reelekcję i ponowne zostanie burmistrzem. Zdecydował się pan za to na pracę jako radny powiatowy. Jak pan widzi współpracę jako radny z przyszłym starostą?**

- Jestem bardzo zadowolony z podejścia powiatu do jakości kształcenia i kierunków kształcenia w szkołach ponadpodstawowych i bazy dydaktycznej. Stawiam na zawodowstwo, przygotowanie młodych ludzi do pracy jest niezwykle istotne. Ja chcę być aktywnym radnym, chcę pracować społecznie, chcę włączać się aktywnie w różnego rodzaju inicjatywy podejmowane przez stowarzyszenia, które działają na terenie naszej gminy, powiatu. Chcę mieć kontakt z wyborcami. Po to idę do powiatu, żeby być łącznikiem pomiędzy mieszkańcami a władzami powiatowymi. Radny ma określone miejsce w strukturze samorządu i na tym polu chcę się realizować.

■ **Rozmawiając o pana przyszłej pracy, jako radnego powiatowego, nie sposób nie zapytać o szpital, na który narzeka część mieszkańców i tak szeroko krytykowane oddziaływanie dróg powiatowych, które wraca co roku.**

- Jako radni będziemy na pewno pilnować tych spraw, żeby się nie powtórzyła sytuacja z poprzedniej zimy. Nie wszędzie było tak źle, bo gmina Dzikowiec, inny operator i tam było bardzo dobrze. Wszystko zależy od tego, kto wygra przetarg, na to my wpływu nie mamy. Natomiast oczekiwania mieszkańców są jasno określone. Rozpoczniemy pracę w określonych komisjach i dopilnujemy, aby zapisy w specyfikacjach przetargowych były jasno sformułowane w odniesieniu do wykonawcy, który będzie realizował te zadania w okresie zimowym. Nie ulega wątpliwości, że my reprezentujemy wyborców, nie reprezentujemy instytucji, tylko mieszkańców, więc wszyscy radni powiatowi będziemy zabiegać o to, żeby jakość dróg w okresie zimowym, pod kątem bezpieczeństwa, była właściwa.

Cieszę się bardzo, że nasz szpital jest świetnie wyposażony i wyremontowany. Cieszę się, że funkcjonuje oddział wewnętrzny, bo to jest serce każdego szpitala. Problemem naszego szpitala, jak w większości szpitali, jest kadra. Bo to kadra, lekarze, średni personel decydują o tym, że szpital funkcjonuje dobrze, że mieszkańcy mogą tutaj korzystać z tych usług medycznych. To jest zadanie powiatu, wszystkich radnych, zarządu, żeby czynić wszystko, aby kadra lekarska się poszerzała. Problem mniejszych ośrodków zdrowia także się pojawia, brakuje lekarzy, którzy mogliby świadczyć tę podstawową opiekę zdrowotną. Mamy problem w Przedborzu, w Widelcu, natomiast jako gmina mamy przychodnię dwie w Kolbuszowej, które tę rolę POZ wypełniają. Rozumiem, że mieszkańcy przyzwyczajeni do tego, że mają u siebie ośrodek zdrowia, chcieliby mieć dostęp do lekarzy na miejscu. Jest to zadanie, które stoi przed samorządem powiatowym. Dyrektor szpitala ma duży problem, żeby znaleźć lekarzy do ośrodków zdrowia na tere-

nie naszej gminy, ale to nie jest tak, że radny wstanie, powie i na drugi dzień są lekarze. To tak nie działa. Nie ulega wątpliwości, że mieszkańcy oczekują działań, ale nie jest to proste.

■ **Wróćmy do pracy jako burmistrza. Jak długo sprawuje tę funkcję?**

- Od 9 grudnia 2005 roku. Objąłem stanowisko po Zbigniewie Chmielowcu. Została mi powierzona funkcja burmistrza do czasu wyborów uzupełniających. W następnym roku w październiku odbyły się wybory już na pełną kadencję. Można powiedzieć, że jestem burmistrzem 18 lat i pół roku.

■ **Patrząc na całokształt pańskiej pracy, czyli prawie 19 lat. Co najważniejszego udało się zrobić?**

- Podsumowanie inwestycji 2006 – 2023, wartość wszystkich inwestycji przekroczyła 300 milionów złotych. Bardzo duży zakres inwestycji został zrealizowany podczas ostatniej kadencji. Nie jest problemem to, co trzeba zrobić dla mieszkańców, bo doskonale to wiemy. Planując rozwój gminy, przelewamy to na programy, na strategię, przygotowujemy się do tego poprzez dokumentację, a możliwości realizacyjne zależą od pozyskania środków zewnętrznych. My nie jesteśmy bogatą gminą. Jesteśmy gminą miejsko-wiejską, która ma bardzo wysokie koszty związane z realizacją zadań własnych, a dochody gminy są na poziomie daleko niewystarczającym w stosunku do tego, co chcielibyśmy zrobić. Dlatego ostatnia kadencja była wyjątkowa, bo zrealizowaliśmy w ciągu pięciu lat inwestycję na kwotę ponad 132 miliony złotych, a więc była to rekordowa kadencja. Udało się to dzięki temu, że były programy rządowe, Polski Ład, wcześniej tarcza covidowa i duża aktywność pośła Zbigniewa Chmielowca. My byliśmy przygotowani. Od początku swojej pracy jako burmistrz

przyjąłem zasadę, że po pierwsze wiemy, co trzeba zrobić, ale żeby to zrobić, to trzeba zacząć od dokumentacji i od odpowiednich dokumentów planistycznych. Stąd też jednym z priorytetów było stworzenie programu gospodarki wodno-ściekowej, który realizujemy z powodzeniem od 2006 roku. Drugim z priorytetów była poprawa układu komunikacyjnego naszej gminy. Nie chodzi tu jedynie o drogi gminne czy powiatowe, ale również o rozwiązania, które się udało zrealizować. Mowa tu o łączniku dróg – drogi krajowej nr 9 i drogi wojewódzkiej, most smołeński, kontynuacja inwestycji w kierunku Sokołowa. Były to długoletnie rozmowy i działania. Gdyby nie było powyższych inwestycji, to Kolbuszowa byłaby dzisiaj totalnie zakorkowana. Wspólnie i zgodnie stwierdziliśmy, że im więcej będzie połączeń drogowych wokół miasta, tym łatwiej będzie się poruszać, z uwagi na bardzo duży ruch tranzytowy na drodze krajowej. I to zrealizowaliśmy. Również w Świerczowie był duży problem z przebiegiem drogi wojewódzkiej, w ramach tej inwestycji, która kosztowała prawie 90 mln złotych, oddana do użytku w 2011 roku, to była budowa mostu i wyprostowanie tej drogi. Z naszej inicjatywy wyprowadziliśmy także ruch tranzytowy z miasta, w kierunku Sędziszowa Małopolskiego. Wiele lat staraliśmy się o także o wspomnianą już obwodnicę Kolbuszowej w ciągu drogi krajowej nr 9. Inwestycja nabiera pewnego kształtu, wiemy, że będzie to część bardzo dużej inwestycji - drogi krajowej nr 9 po nowym przebiegu i cechach drogi ekspresowej. Czekamy na ostateczną opinię z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie. Wszystko, co robiliśmy do tej pory, udało się zrealizować, a podejmowaliśmy odważne decyzje, które miały charakter kamieni milowych w rozwoju naszej gminy i powiatu. Jeżeli byśmy wątpili

w sens naszej pracy, to lepiej się wypisać z samorządu. Jeżeli coś zaczynamy, to patrzymy na finał naszych działań, to jest cel. Po drodze mogą być przeróżne trudności, ale to nas nie zniechęca. Tylko determinacja i współpraca wszystkich prowadzi do celu.

Podjęliśmy także decyzję o otwarciu dwóch stref rozwoju gospodarczego w gminie Kolbuszowa. Krok po kroku, systematycznie zrealizowaliśmy podstrefę przy ul. Leśnej i Żytnej i drugą strefę przy ul. Brata Alberta. Topolowej i Błonie. Dzisiaj możemy powiedzieć, że te 38 hektarów przygotowanych w latach 2007 – 2013 udało się zrealizować i już niewiele terenów pozostaje dla przedsiębiorców i już myślimy o kolejnych terenach, jakie możemy przygotować.

Pierwszą dużą inwestycją była także budowa basenu, ale również porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej, inwestycje dotyczące oświaty, budynków użyteczności publicznej, rewitalizacja miasta, nowoczesne centrum przesiadkowe. Opracowaliśmy dokumentację na przebudowę i budowę kanalizacji, ponieważ wiele miejsc w mieście jej nie miało. Podjęliśmy w tym kierunku bardzo dużą aktywność. Była zlecona dokumentacja na miejscowości Świerczów, Kolbuszowa Dolna, Zarębki, Werynię i Kolbuszową Górą. Opracowaliśmy dokumentację na prawie 200 km sieci kanalizacyjnej. Jesteśmy już na ukończeniu, jeżeli chodzi o jej wykonanie.

Patrzyliśmy też w przyszłość. Deweloperzy budują bloki mieszkalne, powstanie około 300/400 mieszkań, takie są potrzeby i to nas cieszy, bo na tym polega rozwój. Miasto potrzebuje też mieszkań na wynajem. Przystąpiliśmy zatem do spółki i przy ul. Wojska Polskiego powstanie blok, w którym będzie 57 mieszkań na wynajem, bo wśród mieszkańców są takie oczekiwania. Mowa też o mieszkańcach z ul. Kolejowej czy Kilińskiego. Mieszkańcy będą mieli niższy czynsz i gwarancję wynajmu lokalu. Rozwijaliśmy także infrastrukturę sportowo-rekreacyjną. Wydaliśmy na to bardzo duże pieniądze. Powstały hale sportowe, boiska piłkarskie przy szkołach, remontowane były budynki instytucji kultury. Tych inwestycji na przestrzeni lat było kilkadziesiąt.

■ **Mówi pan o wielu inwestycjach zrealizowanych i tych przed nami. Tyle działo się w gminie. Nowy burmistrz nie będzie miał co robić?**

- Zostawiam pełne półki dokumentacji. Jeżeli chodzi o projekty drogowe, to mamy przygotowane inwestycje na 50 mln zł, z tego realizujemy inwestycje na 20 mln zł na ten rok i przyszły. Kolejne przetargi są poogłaszane, zawsze jest takie założenie, że przetargi trzeba ogłaszać w pierwszym kwartale,

aby otrzymać dobre oferty. Więc nowy burmistrz będzie miał co robić, bo musi pilnować tych inwestycji, które są i jednocześnie planować inne na kolejne lata. Bardzo ważnym przedsięwzięciem będzie rozbudowa oczyszczalni ścieków. Miasto jest przygotowane i gmina na kolejne 20 lat na rozwój bez potrzeby martwienia się o to, co będzie z oczyszczalnią. Wyprzedziliśmy rozwój, bo tak to ma wyglądać. Złożyliśmy także wniosek na kolejny etap z dostosowaniem oczyszczalni w zakresie przyjmowania osadu pościekowego z przydomowych oczyszczalni. Niewiele oczyszczalni na Podkarpaciu ma taką możliwość.

■ **Prawie 19 lat. Żałuje pan czegoś? Nie udało się zrealizować planów, mimo ambitnych zamierzeń?**

- Moja wizja rozwoju została zrealizowana pod kątem infrastruktury. Nie udało się rozbudować szkoły specjalnej w Kolbuszowej Dolnej. Dokumentacja jest, ale się nie udało, stąd to zadanie jest otwarte dla nowej kadencji. Wspomnę także o budowie placu targowego. Realizujemy to przedsięwzięcie za kwotę ponad 4 mln zł. Będziemy budować w tym roku także parking przed stadionem i fundacją.

■ **Jakieś rady dla nowego burmistrza od doświadczonego samorządowca?**

- Z panem Grzegorzem współpracujemy od lat. Był i jest działaczem społecznym i działał charytatywnie. Jest człowiekiem, który zawsze służy pomocą dla wszystkich. Rady: ciężka praca i musi dbać o zdrowie – to najważniejsze. Nie da się wyłączyć myślenia o problemach i potrzebach, trzeba oddać swoje serce, siły, zdrowie mieszkańcom. Trzeba o prywatnym życiu zapomnieć, bo oprócz pracy w urzędzie jest wiele spotkań, konferencji, spotkania w soboty i niedziele.

■ **Będzie panu tego brakowało?**

- Odpowiem na to pytanie, jak przejdę na emeryturę. Trudno sobie to wyobrazić, bo praca jest ciągle.

■ **Co zatem Jan Zuba będzie robił na emeryturze?**

- Zajmuje się pszczelarstwem, więc poświęcę czas na swoje hobby, ale także będę miał więcej czasu dla rodziny, którego nie miałem przez ostatnie 25 lat. Na pierwszym miejscu jest rodzina, żona czeka na ten czas, kiedy będzie mogła ze mną w spokoju zjeść śniadanie, a w południe wypić wspólną kawę. Żartuję, że żeby żonie było przyjemniej, to zawsze do śniadania będę siadał ogolony i w garniturze, a potem się przebiorę do pracy. Mam też zasadę, że zaczynam dzień od gimnastyki i golenia obowiązkowo.

Rozmawiał Bartosz Posłuszny

Nowości na planie serialu

Drugi sezon „1670” Netflix’a zbliża się wielkimi krokami. Na planie serialowej wsi Adamczyska, w skansenie w Kolbuszowej, zaszły wielkie zmiany. Stały nowe budowle, które zostaną prawdopodobnie wykorzystane w produkcji.

Netflix potwierdził, że powstanie drugi sezon serialu „1670”. Filmowcy wrócą na nagrywki do skansenu w Kolbuszowej prawdopodobnie latem 2024 roku. Nieoficjalnie mówi się o lipcu.

Serialową wieś Adamczyska odwiedziliśmy z aparatem w niedzielę, 21 kwietnia. Ku

naszemu zaskoczeniu - pojawiły się już nowe budowle. Można się łatwo domyślić, że zostaną one wykorzystane w kolejnej części hitowej produkcji. Widzimy baraki, dobudówki, zadaszenia, płoty, rozrzucone siano czy wieżę z bali. Wcześniej takich konstrukcji nie było.

Póki co bez problemu można zwiedzić i zobaczyć, jak wygląda m.in. dwór głównego bohatera - Jana Pawła, karczma „U Żyda”, w której odbywały się potańcówki oraz kuźnia, w której pracował Maciej. Te trzy największe budowle po zakończeniu zdjęć nie zostały rozebrane przez filmowców z prostego po-

wodu - planowanej kontynuacji serialu.

Premiera nowego sezonu planowana jest na 2025 rok. Autorem scenariusza, podobnie jak w przypadku pierwszej serii, jest Jakub Rużyłło. Jak pamiętamy, dostęp do sektora rzeszowskiego w skansenie w Kolbuszowej na czas kręcenia komedii był mocno ograniczony dla zwiedzających. Zapewne również i tego roku będzie podobnie.

Jak słyszymy od lokalnych statystów, reżyserzy chcą uchwycić na nagraniach letnią odsłonę kolbuszowskiego parku etnograficznego. Do tematu wrócimy.

Kamil Ząpczyk



Serialowa Adamczyska jest chętnie odwiedzana przez turystów. Niektórzy przyjeżdżają z drugiego końca Polski, aby zobaczyć dwór Jana Pawła Adamczewskiego (na zdjęciu).



Nie da się nie zauważyć drewnianej, pionowej konstrukcji, która została wzniesiona z grubszych bali.



Obok karczmy „U Żyda” pojawił się drewniany szałas, a poletko odgrodzono drewnianymi przestami.



W Adamczysce stały nowe ogrodzenia. W ziemi powbijane są natomiast drewniane tyczki.



Kolejna drewniana konstrukcja obok domów krytych strzechą.



Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl



Odpustowo w skansenie

W skansenie w Kolbuszowej, w niedzielę (21 kwietnia), miał miejsce odpust na św. Marka, patrona zabytkowej świątyni z Rzochowa. Wierni uczestniczyli w uroczystej procesji, a po mszy mogli zobaczyć paradną musztrę i posłuchać występu orkiestry.

Patronem kościoła w kolbuszowskim skansenie jest św. Marek. Wspominany jest 25 kwietnia. W tradycji ludowej był uznawany za patrona wiosennych zasiewów, urodzaju oraz orędownika dobrej pogody. Odpust ku jego czci organizowany jest już od 10 lat. Była to zatem okrągła rocznica.

Świątynia z Rzochowa, która znajduje się w parku etnograficznym Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, pochodzi z okolic Mielca. Uroczysta msza święta zakończyła się tradycyjnie procesją dookoła świątyni.

Wszystko to odbyło się z udziałem straży grobowej

z Gniewczyny Łańcuckiej (powiat przeworski, gmina Trynca), a uroczystą oprawę muzyczną przygotowała Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Kolbuszowej. Po mszy odbył się pokaz musztry straży grobowej, któremu towarzyszył piękny występ orkiestry.

W programie przewidziano również otwarcie wystawy w domu parafialnym pt. „Przez dzieje twoje spisane...”, przedstawiającej historię kościoła w skansenie, oraz promocję publikacji „Drewniany kościół parafialny z Rzochowa pw. św. Marka Ewangelisty” autorstwa Krzysztofa Haptasia.

Zainteresowani mieli możliwość zrobienia zakupów przy kramach odpustowych, ustawionych wokół ogrodzenia świątyni oraz w sektorze wejściowym czy skosztowania potraw serwowanych w szkole z Trzebosi przez Koło Gospodyń Wiejskich z Kamionki.

Kamil Ząbczyk

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA:

KORSOKOLBUSZOWSKIE.PL



Po mszy świętej odbyła się procesja dookoła świątyni.



Figury w procesji niosły panie z kół gospodyń wiejskich.



W barwnych strojach paradowała straż grobowa z Gniewczyny Łańcuckiej.



Gospodynie ubrane były w tradycyjne, regionalne stroje.



Musztrze paradnej bacznie przyglądali się mieszkańcy i goście.

Sukces naszych zespołów

W Wojewódzkim Konkursie „Ludowe obrzędy i zwyczaje” sukces osiągnęły Zespół Ludowy Górniacy z Kolbuszowej Górnej, Zespół Ludowy Cmolasianie oraz Zespół Mazurzanie z Mazurów.

20 i 21 kwietnia, w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sędziszowie Małopolskim odbył się XXXVI Wojewódzki Konkurs „Ludowe Obrzędy i Zwyczaje”.

Jest to jedna z najstarszych imprez związanych z folklorem na terenie Polski. Organizowana jest od 1987 r. przez WDK Rzeszów. Głównym celem jest ochrona i popularyzacja tradycyjnego folkloru, w szczególności autentycznych obrzędów i zwyczajów.

W tegorocznej edycji wzięło udział 11 grup obrzędowych, skupiających osoby w różnym wieku, które żywo interesują się

kultywowaniem tradycji ludowych: od obrzędów i zwyczajów dorocznych tj. Kiszenie kapusty, Wyskubek po obrzędy rodzinne np. Wesele i Chrzcziny.

- Wśród grup występujących na scenie nie zabrakło Zespołu Ludowego Cmolasianie, który tym razem zaprezentował widowisko obrzędowe pt. „Chrzcziny” i tym samym zdobył 3. miejsce. Komisja oceniająca prezentację, brała pod uwagę autentyczność obrzędów i zwyczajów, gwarę, muzykę, pieśni, taniec, stroje oraz rekwizyty. Cmolasianom gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów - przekazał Samorządowy Ośrodek Kultury w Cmolasie.

Z kolei zespół „Mazurzanie” z Mazurów (gm. Raniżów) zajął w konkursie 2. miejsce.

Największy sukces natomiast osiągnął Zespół Ludowy Górniacy z Kolbuszowej Górnej. Zdobył on pierwsze miejsce w kon-



Cmolasianie zajęli 3. miejsce w konkursie.

kursie. - Efekty naszej pracy są imponujące, wręcz niesamowite. Sukces za sukcesem sprawia, że człowiek zaczyna się przyzwyczajać do takiego ekscytującego ciągu wydarzeń - mówi Elżbieta Czachor, szefowa Górniaków.

bp



Zespół Mazurzanie z gminy Raniżów zajął 2. miejsce w konkursie.



Sukces w konkursie odniósł także zespół „Górniacy”, który zwyciężył, zajmując pierwsze miejsce.

Honorowe odznaki

ODZNACZENI

W uznaniu zasług na rzecz rozwoju powiatu kolbuszowskiego Odznakę Honorową Powiatu Kolbuszowskiego nadano:

- Józefowi Kardysiowi
- Zbigniewowi Chmielowcowi
- Władysławowi Ortyłowi
- Ks. Sławomirowi Zychowi
- Maciejowi Szymańskiemu
- Zbigniewowi Strzelcykowi
- Andrzejowi Jagodzińskiemu



Fot. Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej

Odznaczenia zostały wręczone podczas ostatniej sesji w tej kadencji, w kolbuszowskim starostwie.

W czwartek (18 kwietnia), podczas Sesji Rady Powiatu Kolbuszowskiego po raz pierwszy wręczone zostały Odznaki Honorowe Powiatu Kolbuszowskiego.

Odznaka Honorowa Powiatu Kolbuszowskiego ustanowiona została przez Radę Powiatu w Kolbuszowej 29 lutego 2024 r. Jak informuje starostwo w Kolbuszowej, nadawana jest osobom fizycznym, osobom prawnym, instytucjom państwowym, jednostkom samorządu terytorialnego, organizacjom społecznym i zawodowym oraz innym jednostkom organizacyjnym, które całokształtem działalności zawodowej i społecznej albo realizacją swoich zadań przyczyniły się do gospodarczego, kulturalnego lub społecznego rozwoju powiatu kolbuszowskiego i jego promocji, lub szczególnymi osiągnięciami indywidualnymi rozślawiły jego imię.

- Wzór Odznaki Honorowej Powiatu Kolbuszowskiego, przed podjęciem przez radę

powiatu uchwały o jej ustanowieniu, został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Heraldyczną działającą przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji. Następnie prezydent Andrzej Duda wyraził zgodę na przedstawiony wzór oraz sposób jej noszenia. I dopiero po spełnieniu wszystkich tych wymogów proceduralnych projekt odznaki wraz z regulaminem oraz załącznikami mógł zostać uchwalony przez Radę Powiatu Kolbuszowskiego - tłumaczy Barbara Żarkowska, przedstawicielka starostwa.

W dalszej kolejności złożone wnioski o nadanie odznaki trafiają do Komisji Odznaki Honorowej Powiatu Kolbuszowskiego, która sprawdza je pod względem formalnym oraz merytorycznym oraz je opiniuje.

Po ich rozpatrzeniu komisja opinię o złożonych wnioskach przedstawia Zarządowi Powiatu Kolbuszowskiego, który podejmuje uchwałę w sprawie nadania Odznaki Honorowej.

bp

KOLBUSZOWA



Fot. Magda Malaczynska

Aktorzy biorący udział w ostatnim słuchowisku „Strych”.

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korsop.pl

W sobotę (13 kwietnia) w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej odbyła się impreza pożegnalna z okazji zakończenia działalności Amatorskiego Teatru im. Aleksandra Fredry. Spotkanie było okazją do wspomnień i podziękowań dla twórców oraz aktorów za ostatnie 10 lat aktywności scenicznej. Jak wspomina ten czas Ryszard Sziler?

Teatr amatorski z Kolbuszowej, prowadzony przez małżeń-

stwo - Ryszarda Szilera i Ewę Czarotorską-Sziler, zdecydował o zakończeniu swojej działalności. Przez ostatnie 10 lat grupa prezentowała sztuki sceniczne oraz słuchowiska radiowe, które były głęboko zakorzenione w tematyce kolbuszowskiej, opowiadając o historii i kulturze miasta.

Zakończenie z przytupem

Ostatnie wydarzenie było także okazją do prezentacji najnowszego słuchowiska teatru pt. „Strych”, które spotkało się z ciepłym przyjęciem publiczności. Podczas uroczystości, Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej oraz Wiesław Sitko, dyrektor

Miejskiego Domu Kultury, wyrazili swoje podziękowania dla państwa Szilerów. Podkreślili oni wkład teatru w upowszechnianie kultury teatralnej i integrację społeczności lokalnej.

Wydarzenie uświetniła multimedialna prezentacja Tomasza Koczura oraz występ muzyczny zespołu Andrzej Serafin Trio. Goście mieli również okazję uczestniczyć w quizie wiedzy o teatrze i cieszyć się poczęstunkiem przygotowanym przez szwajcarskiego kucharza Michela Prestinari Skawińskiego.

Od 10 lat na scenie

Artyści zostawili po sobie również trwałe ślady w postaci

książkowego wydania „Strych”, które zawiera także płytę CD z nagraniem słuchowiska. Pomimo zakończenia działalności dziedzictwo i wpływ teatru na kulturę lokalną z pewnością pozostaną w pamięci mieszkańców Kolbuszowej.

Teatr został założony w 2014 roku. W ciągu 10 lat istnienia grupa zagrała łącznie trzy sztuki sceniczne, tj. „Małomiejską Balladę” (2015 r.), „Poezję i Miłość” (2016 r.) oraz „Bał” (2020 r.). Zrealizowano również tyle samo słuchowisk radiowych - „W zimowy wieczór” (2019 r.), „Nocą w Kolbuszowej” (2021 r.) oraz wspomniany „Strych” (2024 r.).

W PRZEDSTAWIENIACH I SŁUCHOWISKACH NA PRZESTRZENI OSTATNICH 10 LAT WYSTĄPILI:

- | | |
|--|--|
| <ul style="list-style-type: none"> ■ Marek Augustyn ■ Anna Buczek ■ Elżbieta Czachor ■ Ewa Czarotorska-Sziler ■ Wanda Czerw ■ Jolanta Dragan ■ Wojciech Dragan ■ Ewa Draus ■ Edmund Dylo ■ Katarzyna Gola ■ Krzysztof Gola ■ Jan Hodór ■ Monika Janusz ■ Wiktoria Janus ■ Urszula Kaczmarczyk ■ Dorota Koczur ■ Tomasz Koczur ■ Iwona Kogut ■ Natalia Kolasa ■ Magda Kornak ■ Marek Krakowski ■ Katarzyna Liszcz-Starzec ■ Wiktoria Matusik ■ Sebastian Mazur ■ Barbara Nycek ■ Dariusz Pawlina ■ Władysław Serafin ■ Mieczysław Skowron | <ul style="list-style-type: none"> ■ Kinga Słomiany ■ Beata Stefanek ■ Elżbieta Syper ■ Ryszard Sziler ■ Łukasz Szymański ■ Michasia Szypuła ■ Wiesława Szypuła-Krupa ■ Jakub Trentowicz ■ Andrzej Warzocha ■ Beata Wawrzyniak ■ Andrzej Wesołowski (junior) ■ Karol Wesołowski ■ Agnieszka Winiarska ■ Grzegorz Winiarski ■ Kazimierz Wróblewski ■ Bartosz Wyzga ■ Dorota Czachor ■ Magdalena Czachor ■ Paweł Czachor ■ Stanisław Długosz ■ Paweł Matraj ■ Jan Mazurkiewicz ■ Eugeniusz Olszowy ■ Feliks Olszowy ■ Jerzy Sitko ■ Maksymilian Starzec ■ Michał Starzec ■ Andrzej Wesołowski (senior) |
|--|--|

Przez wiek i pandemię

Ryszarda Szilera zapytaliśmy o powód, dla którego podjęta została decyzja o zaprzestaniu działalności teatru. - Mówiąc najprościej, jesteśmy już starzy - przyznał z uśmiechem w rozmowie z nami. Jak dodał, większość osób ma ponad 70 lat i nie czuje się już na siłach.

Ten nie ukrywa, że chciałby, aby teatr odrodził się w przyszłości, aby przejęła inicjatywę młodzież. Jak mówi, jest to moż-

liwe, ale prawdopodobnie nie będzie to już teatr autorski, choć bardzo by tego chciał. Do tej pory to właśnie Sziler pisał sztuki i zajmował się scenografią. - Dla nas to była piękna przygoda i świetna zabawa - podkreślił.

- Byłbym całkowicie zadowolony z tego, co udało nam się osiągnąć w przeciągu ostatnich 10 lat, gdybyśmy mogli częściej prezentować nasze przedstawienia. Niestety, przyszła pandemia i to nas załatwiło - podsumował nasz rozmówca.

Konkurs lasowiacki

W czwartek, 18 kwietnia, w Zespole Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r., odbyło się rozstrzygnięcie konkursu w ramach XVI Powiatowego Sejmiku Uczniowskiego „Moje miejsce na Ziemi”. Sejmik był zaadresowany do uczniów szkół podstawo-

wych i ponadpodstawowych z terenu powiatu kolbuszowskiego.

Celem konkursu było rozbudzenie zainteresowań historycznych oraz upowszechnienie wśród dzieci i młodzieży znajomości historii i kultury regionu,

ukazywanie specyfiki historycznej i kulturowej regionu, poznanie tradycji Lasowiaków, kształcenie umiejętności korzystania z różnorodnych źródeł wiedzy i informacji, rozwijanie zdolności poznawczych, rozwijanie kreatywności oraz umiejętności plastycznych, a także zachęca-

nie do współpracy i wymiany doświadczeń między uczniami szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Konkurs odbył się pod honorowym patronatem Zbigniewa Chmielowca, posła na Sejm RP, Józefa Kardysia, starosty kolbuszowskiego oraz Jana Zuby, burmistrza Kolbuszowej.

Dyrektor ZST Grażyna Pełka przywitała zaproszonych gości i uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Zbigniew Chmielowiec wyraził wdzięczność dla organizatorów za rozpowszechnianie i kultywowanie tradycji lasowiackiej, szczególnie wśród ludzi młodych, aby czuli się głęboko zakorzenieni w dziedzictwie regionu. Józef Kardys z kolei pogratulował młodzieży i podkreślił, jak ważne jest budowanie tożsamości lokalnej i poczucia przywiązania do Małej Ojczyzny. Burmistrz Kolbuszowej mówił o walorach turystycznych naszego powiatu kolbuszowskiego, eksponując, jak ważnym jest dbałość o znajomość dziedzictwa kulturowego.

Następnie głos zabrała kustosz Justyna Niepokój Gil, przedstawiciel MKL w Kolbuszowej, która w krótkiej prelekcji przypomniała korzenie powstania skansenu w Kolbuszowej, jego działalność podczas sezonu letniego oraz krótko

W WYNIKU PRZEPROWADZONEGO POSTĘPOWANIA KONKURSOWEGO LAUREATAMI ZOSTALI:

- Szkoła podstawowa – kategoria indywidualna:
 1. miejsce – Tomasz Gawel – SP Widelka
 1. miejsce ex aequo – Maja Jachyra – SP Trzęsówka
 2. miejsce – Łucja Wilk – SP Krzątka
 Wyróżnienia:
 - Anastazja Pełka – SP Ostrowy Tuszowskie
 - Krzysztof Tyniec – SP Ostrowy Tuszowskie
 - Faustyna Krawiec – SP Komorów
 - Emilia Tomczyk – SP Spie
 - Aleksandra Lewandowska – SP Cmolasy
- Szkoła podstawowa – kategoria zbiorowa:
 1. miejsce – zespół w składzie: Klaudia Kosiorowska, Iwona Micek, Wiktoria Wilk – SP Hadykówka
 2. miejsce – zespół w składzie: Zuzanna Macina, Kinga Szczęk – SP Ostrowy Tuszowskie
 3. miejsce – zespół w składzie: Joanna Fryc, Nikola Urban, Izabela Dziuba – SP Trzęsówka
 Wyróżnienia – zespół w składzie: Błażej Szczęk, Tymoteusz Bujak, Adam Lubera – SP Ostrowy Tuszowskie, Wiktoria Postulszna, Joanna Serafin – SP Hadykówka
- Szkoła średnia – kategoria indywidualna:
 1. miejsce – Aleksandra Zagroba – ZST Kolbuszowa

scharakteryzowała obrzędowość wsi lasowiackiej.

W części konkursowej uczniowie w kategorii indywidualnej przedstawiali własne prezentacje w dowolnej formie graficznej: album, plansze tematyczne, itp., zaś w kategorii zbiorowej – inscenizacje (zespół do 3 osób) obrazujące tradycje i obrzędy wsi lasowiackiej.

Komisja konkursowa w składzie: Justyna Niepokój Gil – przedstawiciel Muzeum Kultury

Ludowej, Gabriela Plis, Patrycja Tambor-Brzoza – reprezentujące Biuro Obsługi Jednostek Samorządu Powiatowego w Kolbuszowej, Kinga Mazur, przedstawiciel Nadleśnictwa Kolbuszowa, oceniła prezentacje młodzieży, biorąc pod uwagę poprawność merytoryczną i oryginalność prezentacji, estetykę prezentowanej pracy, wkład pracy własnej oraz walory dydaktyczne prezentacji.

opr. bp

Uczniowie z sukcesami

W czwartek, 18 kwietnia, uczniowie IV klasy Technikum Logistycznego wzięli udział w ścisłym finale XIII edycji Ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, pt. „Liga Młodych Logistyków”.

Jak przekazał Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej, w finale rywalizowało dziesięć trzyosobowych zespołów, wyłonionych w pierwszym etapie, w którym uczestniczyło 280 drużyn z całej Polski. Etap finałowy składał się z dwóch części. W pierwszej uczestnicy indywidualnie rozwiązywali test wiedzy,

a w drugiej zespołowo prezentowali swoje innowacyjne rozwiązania w zakresie ryzyka w łańcuchach dostaw.

- Zespół z naszej szkoły, w składzie Cudo Amanda, Kołcz Paulina i Dzik Kacper z klasy 4E, zajął zaszczytne miejsce tuż za podium - poinformowała szkoła.

Poziom wystąpienie wszystkich uczestników było bardzo wysokie, wszystkie zespoły zaprezentowały się znakomicie, a o kolejności miejsc na podium decydowały pojedyncze punkty.

Warto zaznaczyć, że udział w finale konkursu poprzedzony był wielotygodniowymi przygotowaniem. Uczniowie wraz z opiekunami, Anną Leśniowską

- Boroń i Konradem Zielińskim, analizowali obecny stan szeroko pojętego ryzyka w łańcuchach dostaw, dokonali diagnozy, zaproponowali nowatorskie rozwiązania oraz przygotowali prezentację, która została przedstawiona jury konkursu w siedzibie organizatora Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Opiekę nad zespołem w trakcie konkursu sprawowała Magdalena Bryk.

- Jest to już trzecie tak wysokie miejsce i ogromny sukces logistyków z ZST Kolbuszowa w ciągu ostatnich pięciu lat, którzy znaleźli się wśród dziesięciu najlepszych zespołów w Polsce - podkreślają nauczyciele. opr. bp

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC-KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki wysokie ceny



Sprzedaż węgla
Piasek, żwir, kostka granitowa
Usługi transportowe
Kamień kolorowy, ozdobny
AUTO-TRANS
Czarna Sędz. 139,
39-123 Czarna Sędziszowska,
tel. 608 161 884,
696 859 092

USŁUGI AUTOLAWETA
Tel. 793 282 882



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrach, pocięte, porąbane.
Ceny od 150 zł/m³
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębk
Tel. 783 960 522

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

Prenumerata 2024

KORSO KOLBUSZOWSKIE

POCZYTA

Zamów na stronie
i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI Prenumerata prasy / ZAMÓWIENIE /

2 Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Poczтовую

3 Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU

Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA
www.poczyta.pl

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

HOTEL POLSKI

Przyjęcia okolicznościowe
CHRYCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623



Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **MALOWANIE DACHÓW** i elewacji, czyszczenie, mycie, zabezpieczanie antykorozyjne. Zapewniam wszystkie materiały i fachowe doradztwo. Wycena jest bezpłatna. Tel. 782466177 00/15

■ **KONSERWACJA SAMOCHODÓW osobowych** i dostawczych w każdych warunkach bez względu na porę roku. Świadczymy również usługę spawania progów, podwozia i innych ubytków. Zadzwon i dowiedz się szczegółów. Krótkie terminy, cena na każdą kieszeń. Firma **NAPRAWCZAK** Kolbuszowa Górna 176 Tel. 609 358 292

■ **PRANIE, CZYSZCZENIE DYWANÓW** wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś”. Trzepanie mechaniczne, obustronnie pranie, płukanie i suszenie w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl Tel. 501 456 002 00/2022

■ **DOCIEPLENIA BUDYNKÓW JEDNORODZINNYCH** malowanie elewacji, podbicia dachowe, remonty ogólne z własnych lub powierzonych materiałów. Tel. 785 294 054 00/118

■ **DOCIEPLENIA BUDYNKÓW** kładzenie tynków silikonowych, silikatowych itd. Sprzedaż siatki elewacyjnej, tania, solidnie. Raniżów, tel.: 885 791 583 00/24

■ **WYCINKA DRZEW** (domy, garaże, linie energetyczne). Usługi rębakiem, frezowanie pni, wywóz pozostałości. Usługi glebogryzarką. Tel. 697 620 850 00/35

■ **POMOC DROGOWA** Piotr Bieszczad 24/7. Holowanie, wyciąganie pojazdu z rowu, dowóz paliwa, odpalanie pojazdu, wymiana koła, awaryjne otwieranie auta, wypom-

powanie źle zatankowanego paliwa, transport pojazdów i maszyn. Potrzebujesz pomocy, zadzwon. Tel. 506 737 810 00/09

■ **CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN.** W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wypłukany. Tel. 608 047 712

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **MALOWANIE DACHÓW** TEL. 516 267 207

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.** Tel. 880 597 732

■ **MALOWANIE DACHÓW.** TEL. 604 217 219

■ **MALOWANIE DACHÓW,** szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM OPAŁ** sosna 140 mp, liściaste 220 mp, bali dąb 5 cm, długość 125 cm, sosna 7 cm, długość 1 metr. Przyczepka jednoosiowa, wywrot do tyłu, światła – 6,5 tys. zł. Więcej informacji pod nr 17 227 90 26

■ **SPRZEDAM PŁUG** 3-silnikowy duży do 360 ciłnika, sprzedam skrzynie biegów od fiata 125 p (cena do uzgodnienia). Tel.: 697 261 052 00/19

■ **SPRZEDAM ROZSIĘWACZ** do nawozów ciągnikowy leż w bardzo dobrym stanie mało używany, cena 500 zł do negocjacji. Tel.: 691 778 561 00/19

■ **SPRZEDAM SIANO** luzem dobrej jakości. Tel.: 733 524 111

■ **SPRZEDAM KACZORY** 70 zł, kaczka 50 zł. Wilcza

Wola. Tel.: 17 200 01 86, 518 049 261, 506 704 154

■ **SPRZEDAM DREWNO opałowe/kominkowe z transportem i rozładunkiem.** Kolbuszowa i okolice. Kontakt tel. 609 273 653

■ **SIATKI ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe.** Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04 04/2024

■ **SPRZEDAŻ KRZEWÓW ozdobnych:** tuje, jałowce, cyprysy, świerki, jodły. Szeroki wybór i atrakcyjne ceny. Odwiedź naszą szkółkę! Poręby Kupieńskie 82. Tel. 695 458 688

■ **Ferma Kuzara Zdzisław 106A informuje o sprzedaży:** kokoszki - 9 tygodniowe od 9 kwietnia, brojlery kurczęta - 3 tygodniowe od 8 maja, 5 tygodniowe 2 kwietnia oraz 22 maja. Tel. 886 576 191, 739 955 771, 698 134 148

■ **A. Ferma Drobiu Orkisz w Kozłowie oferuje w sprzedaży kokoszki od 19 kwietnia 2024 r., a od 01 maja 2024 r. indyki, kurczęta brojlery, kaczki (kaczo - gęsi) gęsi, perliczki.** Atrakcyjne ceny. Tel. 14 677 00 14, 608 093 307

■ **SPRZEDAM BROJLERY** od 12 kwietnia, waga od 1 kg, grube, żółte nogi. Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel. 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.

■ **A. Ferma Drobiu Orkisz w Rzędzianowicach 91 oferuje w sprzedaży dnia 2 maja 2024 w godzinach od 9.00 do 11.00 kokoszki, kaczki, perliczki, gęsi, indyki i kurczęta brojlery.** Atrakcyjne ceny. Tel. 14 677 00 14, 602 741 669

■ MOTORYZACJA

■ **Motocykl Yamaha XV750,** rok produkcji 1995, przebieg 72 tys. km, stan dobry, koła szprychowane. Tel. 605 038 163

MALOWANIE DACHÓW

■ bezpłatna wycena ■ faktura VAT ■ gwarancja ■ dostarczamy materiały

ZADZWOŃ: 661 373 345

Nieruchomości

■ **SPRZEDAM POLE** w Domatkowie 43 ary. Możliwe przekształcenie na działkę budowlaną. Więcej informacji pod numerem telefonu: 785678359. 00/19

■ **SPRZEDAM POLE** orne i nie tylko - 4,37 ha w Cmolasie (gmina Cmolas), w tym działki budowlane o powierzchni po 12 arów, 1 działka uzbójna. Tel kontaktowy: 721 738 103.

■ **MIESZKANIE W BLOKU** przy ul. Obrońców Pokoju 14 w Kolbuszowej. Pierwsze piętro. Powierzchnia 50 mkw. Dwa pokoje, łazienka i kuchnia. Tel. 791 336 146. 00/15

■ **POSZUKUJE DOMU** do wynajęcia - Kolbuszowa i okolice. Pilne. Tel. 609 820 308. 00/15

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ** rekreacyjno-budowlaną w Wilczej Woli o powierzchni 20 arów. Wszystkie media. 800 metrów od zalewu w Wilczej Woli. Tel. 697060095

■ **KUPIĘ DZIAŁKĘ** lub dom do remontu Kolbuszowa i okolice. Tel.: 607 890 784

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ W PRZEDBORZU** w Przedborzu 417/2 ok. 60 arów z warunkami zabudowy na dwa budynki mieszkalne i dwa budynki gospodarcze. Więcej informacji pod numerem telefonu 660 759 174 00/09

■ Sprzedam mieszkanie w centrum Mielca o pow. 65 m2 w bloku z windą, mieszkanie składa się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, wc, parkiet odnowiony, mieszkanie odnowione, 2 balko-

Sklep Medyczny Maria Szypuła Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

ny. Tel. 798 337 193

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE.** Kolbuszowa ul. Sędziszowska. Każda działka posiada warunki zabudowy. Tel. 601 893 388

■ Sprzedam pilnie działki budowlane o pow. 31 ar oraz 15 ar w miejscowości Biały Bór oraz wózek na przewóz drzewa/zwierząt 1-osiovy w bardzo dobrym stanie. Tel. 790 294 934 i 732 883 728

■ Sprzedam pole orne i nie tylko - 4,37 ha w Cmo-

lasie (gmina Cmolas), w tym działki budowlane o powierzchni po 12 arów, 1 działka uzbójna. Tel kontaktowy: 721 738 103

■ Sprzedam działki budowlane - gmina Wadowice Górne. Warunki zabudowy, media. 22 ar, 39 ar. Tel. 665 658 005

■ Do wynajęcia pomieszczenia pod działalność gospodarczą, usługi i gabinety. Stary Mielec ul. Batorego 13. Tel. 606 954 495, 607 320 651

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

Praca

■ **PODEJMĘ PRACĘ** jako pomoc domowa na terenie Kolbuszowej (sprzątanie, mycie okien, prasowanie), tel.: 691 786 208 00/15

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Przedłużamy promocję do końca kwietnia!



BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko

Podpis

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

Kupon ważny do: 30.04.2024

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy?
Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.



Wystawa Obrazu Luigi Priore

W programie
recital pieśni włoskich

Miejski Dom Kultury
w Kolbuszowej

Sobota 27 kwietnia godz. 18:00

Zapraszamy - wstęp wolny!

27 kwietnia
godzina 19:00
Centrum Kultury Wsi

Potancówka w Górnika

Zagrają:
Łasowiackie Baby
Kapela z Majdanu
Kapela Widelanie

Organizatorzy:
Zespół Ludowy "Górnicy"
Sołtys i Rada Sołecka Kolbuszowej Górnej
Miejski Dom Kultury
KGW Kolbuszowa Górna



HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

Zbliża się tydzień pełen energii i zapału, Baranie. To doskonały czas, aby podjąć nowe projekty, które wymagają odwagi i inicjatywy. Twoje umiejętności przywódcze zostaną zauważone w pracy. W życiu osobistym postaraj się wykazać więcej cierpliwości.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Tego tygodnia skup się na równowadze, Byku. Znajdź czas dla siebie, aby odpocząć i zregenerować siły. W finansach możliwa jest niespodziewana okazja inwestycyjna, ale zachowaj ostrożność. W relacjach miłosnych czeka Cię romantyczne spotkanie.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

W nadchodzącym tygodniu, Bliźnięta, będziesz pełen pomysłów i energii. Komunikacja z bliskimi oraz kolegami z pracy przyniesie satysfakcjonujące efekty. Zadbaj o swoje zdrowie, zwłaszcza o odpowiedni odpoczynek. Możesz odkryć nowe hobby, które stanie się Twoją pasją.

♋ Rak (22.06 - 22.07)

Oczekuj emocjonalnego tygodnia, Raku. Twoja wrażliwość na potrzeby innych pomoże w pogłębieniu relacji z bliskimi. W pracy twoja intuicja cię poprowadzi; ufać jej będzie kluczowe. Weekend może przynieść chwilę relaksu przy ulubionej książce lub filmie.

♌ Lew (23.07 - 23.08)

Rozpoczynasz tydzień z wielkim optymizmem, Lwie. Twoje naturalne charyzma przyciągnie nowe znajomości. W pracy jest szansa na uznanie twoich ostatnich sukcesów. Zadbaj o to, by twój entuzjazm nie przesłonił potrzeb innych, zwłaszcza w domu.

♍ Panna (24.08 - 22.09)

Jako Panna, w tym tygodniu będziesz cenić sobie spokój i porządek. Znajdź czas na uporządkowanie swoich spraw osobistych i zawodowych. W miłości, otwórz się na szczerze rozmowy, które mogą wyjaśnić nieporozumienia. Zdrowie powinno być priorytetem,

zwróć uwagę na zdrowe odżywianie.

♎ Waga (23.09 - 22.10)

Ten tydzień przyniesie harmonię, Wago. Twoje umiejętności dyplomatyczne będą kluczowe w rozwiązywaniu konfliktów zarówno w pracy, jak i w domu. Możliwe, że nowa osoba wejdzie w twoje życie, przynosząc świeże spojrzenie na stare problemy. Znajdź czas na długie spacery, które pomogą ci się zrelaksować.

♏ Skorpion (23.10 - 21.11)

Nadchodzi intensywny tydzień, Skorpionie. Twoje emocje będą silniejsze niż zwykle, co może wpłynąć na decyzje zawodowe i osobiste. Pamiętaj, aby nie podejmować pochopnych decyzji. W weekend zanurz się w swoje zainteresowania artystyczne, które pomogą ci odzyskać wewnętrzną równowagę.

♐ Strzelec (22.11 - 21.12)

Czeka Cię tydzień pełen przygód,

Strzelcu. Możesz czuć potrzebę zmiany scenarii; krótki wyjazd może okazać się tym, czego potrzebujesz. W pracy twoja kreatywność zostanie zauważona. W miłości, bądź spontaniczny, ale też wrażliwy na potrzeby partnera.

♑ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Zbliża się czas refleksji, Koziorożcu. Może będziesz musiał zastanowić się nad swoimi długoterminowymi celami zarówno w pracy, jak i w życiu prywatnym. Finansowo, bądź ostrożny i unikaj ryzykownych inwestycji. Spędź więcej czasu na łonie natury, co pomoże ci się zrelaksować.

♒ Wodnik (20.01 - 18.02)

To będzie tydzień pełen niespodzianek, Wodniku. Twoja otwartość na nowe doświadczenia przyniesie nieoczekiwane możliwości. W pracy, twoja innowacyjność przyciągnie uwagę przełożonych. W relacjach osobistych, postaraj się być bardziej obecny dla swoich bliskich.

♓ Ryby (19.02 - 20.03)

Ten tydzień będzie sprzyjał wyciszeniu, Rybo. Skup się na medytacji i duchowym rozwoju, co przyniesie ci spokój wewnętrzny. Możliwe są ważne rozmowy, które wpłyną na twoje przyszłe decyzje. W weekend, oddaj się relaksującym działaniom, które odświeżą twoje ciało i umysł.

Z uczniami w kuchni



Uczniowie polecają przepis na pyszne bułeczki.

Marcelina Mazur i Paulina Stec z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni przedstawiają przepis na pyszne bułeczki.

Jak zaznaczają uczniowie z Weryni, zrobiło się chłodniej, nasze zapotrzebowanie energetyczne analogicznie się zwiększa, o czym zapewne wiemy, bo apetyt na przekąski dopisuje. - W szkolnej pracowni przygotowaliśmy ciekawe bułeczki i ślimaczki zakrętasy z ciasta drożdżowego. Inspiracją były świeże nowalijki, które mamy już w ogródkach - piszą młodzi kucharze.

Uczniom z klasy 3 szkoły branżowej w Weryni nie brakuje kreatywnych pomysłów. Zachęcamy do zakręcania i próbowania.

Przepis na zakręcone bułeczki z pesto

Składniki: (z podanej porcji otrzymamy 16-20 bułeczek)

- 2 i 1/2 szklanki mąki pszennej
- 30 g świeżych drożdży
- 3 łyżki oleju
- 1 szklanka letniej wody
- 3/4 płaskiej łyżki soli
- 1/2 łyżeczki cukru

pesto po polsku:

- duży pęczek natki pietruszki
- 10 g ziarna słonecznika
- 20 g startego parmezanu
- 1-2 ząbki czosnku
- sól, świeżo mielony pieprz
- 3 łyżki oliwy lub oleju rzepakowego
- można użyć gotowego pesto
- 1 roztrzepane jajko z odrobiną mleka

■ starty parmezan do posypania

Sposób wykonania:

Drożdże z cukrem rozpuścić w letniej wodzie. Mąkę przesiać do miski. Dodać sól, olej i rozpuszczone drożdże. Dobrze wyrobić gładkie, jednolite ciasto. Miskę z ciastem przykryć ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce na ok. 60 minut. W tym czasie ciasto powinno podwoić swą objętość. Składniki na pesto zmiksować blenderem. Stolnicę oprószyć mąką. Wyłożyć ciasto i dosyć cienko je rozwałkować. Na połowie ciasta rozsmarować pesto, przykryć je drugą połową ciasta i lekko docisnąć. Ciasto pokroić w pasy. Każdy pasek zwinąć wokół własnej osi 2-3 razy, a następnie formować z niego bułeczkę. Koniec paska umieścić pod spodem bułki. W taki sam sposób postępować z pozostałym paskami ciasta. Błachę wyłożyć papierem do pieczenia. Układać na niej przygotowane bułeczki, zachowując odstępy (ciasto jeszcze urośnie). Przykryć ściereczką i pozostawić do napuszenia na ok. 20 minut. Każdą bułeczkę posmarować roztrzepanym jajkiem z odrobiną mleka i posypać startym parmezanem.

Nadzienienie można również „zaaplikować do środka” wykrojonych krążków ciasta, a po zlepieniu upiec pierożki. Piec w dobrze nagrzanym piekarniku, w temp. 180 C ok. 15 minut, do ładnego zezłocenia. Z ciasta można również zrobić pierożki pieczone ze smażonymi pieczarkami i posiekaną natką pietruszki.

opr. bp

Mażoretki z sukcesami



Mażoretki wróciły z Rzeszowa z licznymi dyplomami i statuetkami.

Mażoretki „Kalejdoskop” z Majdanu Królewskiego zdobyły wysokie miejsca na podium w Pucharze Polski mażorettek w Rzeszowie.

W sobotę (13 kwietnia) zespół mażorettek z Gminnego Ośrodka Kultury w Majdanie Królewskim miał okazję zaprezentować swoje umiejętności podczas I Otwartego Pucharu Polski Mażorettek, który odbył

się w Rzeszowie. Przywiozły ze sobą liczne dyplomy i statuetki.

Młode uczestniczki konkurowały w różnych kategoriach, zarówno wiekowych, jak i pod względem form występów, włączając w to występy solowe, duety, tria oraz mini formacje. Ich zaangażowanie i ciężka praca na treningach pod kierunkiem pani Joanny Jurczyńskiej zaowocowały zdobyciem wysokich miejsc na podium.

- Bardzo się cieszymy z sukcesu naszych majdańskich mażorettek. Jest to niewątpliwie efekt ogromnego zaangażowania, pasji oraz ciężkiej pracy. Dziewczyny w pełni zasłużyły na nagrody. Gratulujemy jeszcze raz i życzymy dalszych sukcesów! - mówi w rozmowie z nami Magdalena Ismena Niezgoda, pracownica majdańskiego GOK-u.

- „Kalejdoskop” posiada

grupę kadetek, która liczy 21 tancerek oraz grupę mini kadetek, do których należy siedem dziewczynek. Nabór do młodszej grupy jest otwarty, w każdej chwili można dołączyć do zespołu. Dziewczeta trenują z dwoma rekwizytami, tj. pomponami oraz pałeczkami mażoretkowymi - tłumaczy z kolei Joanna Jurczyńska, trenerka mażorettek.

kz



Pielgrzymi z parafii Cmolos i Raniżów już niebawem wyruszą na pielgrzymkę do Leżajska.

Wszyscy chętni wierni z parafii w Cmolosie i Raniżowie będą już niebawem mogli wyruszyć na pieszą pielgrzymkę do Leżajska.

Piesza pielgrzymka z Cmolasu do Leżajska to coroczna tradycja. Wierni do pokonania pieszo będą

mieli około 50 kilometrów. Pielgrzymi wyruszą z Sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Cmolosie.

Pójdą oni do Leżajska. W piątek, 17 maja, dotrą do Sokołowa Małopolskiego, gdzie prześpią się tradycyjnie w miejscowej szkole. W sobotę, 18 maja, dotrą oni do

Sanktuarium w Leżajski.

Wierni przejdą przez Cmolos, Mechowice, Dzikowice, aż do Raniżowa drogą wojewódzką nr 875. Następnie do Sokołowa Małopolskiego, skąd wyruszą w dalszą drogę do Leżajska.

Także ks. Bogdan Piekut, proboszcz parafii w Raniżowie, za-

prasza na XIII Pieszą Pielgrzymkę z Raniżowa do Leżajska, która odbędzie się w sobotę, 18 maja. Trasa będzie przebiegać jak co roku, a zapisy odbywają się w zakrystii.

Parafianie z Raniżowa będą uczestniczyć w jednodniowej pielgrzymce, dlatego wyruszą z samego rana, przed godz. 6. bp

Strzychni

Dowcipy

Przed średniowiecznym zamkiem sprzedawca pamiątek zachwala turystom

naturalnej wielkości rycerską zbroję jako oryginalną zbroję z XVI wieku.

– To niemożliwe! – stwierdza jeden z turystów. – Przecież na tym hełmie jest napisane „Made in Japan”.

– Proszę pana! Wtedy w Europie tak się ci rycerze ze sobą tłukli, że nasi płatnerze nie wyrabiali z popytem i musieli sprowadzać uzbrojenie z Japonii!

Biznesmen chwali się znajomemu, że w swojej posiadłości kazal wybudować trzy baseny.

– Dlaczego aż trzy?
– Jeden z podgrzewaną wodą, a drugi z normalną wodą, a trzeci bez wody.

– A po co ten trzeci basen bez wody?
– A czy ty wiesz, ilu moich gości nie umie pływać?

Fafara prosi sąsiada:

– Postaraj się namówić Kowalskiego, żeby mi oddał pięćset złotych, które mu kiedyś pożyczyłem. Jeśli się z tym uporasz do jutra, połowa tej kwoty będzie twoja.

Nazajutrz sąsiad mówi do Fafary:
– Kowalski oddał, ale tylko moją połowę. Twoją odda później.

Do pewnej gazety, do kącika porad miłości nadszedł list od młodej dziewczyny: „Mój chłopak przychodzi na spotkania z dużym zarostem. Co mam robić?”.

Redakcja odpowiedziała: „Nie spóźniać się tak bardzo na randki”.

Hrabia pyta lokaja:

– Janie, czy przetarłeś już z kurzu kryształ?
– Przetarłem, panie hrabio, a teraz je sklejam.

– Kiedy król stoi na jednej nodze?
– Gdy wsiada na konia.

– Dlaczego stonie mają takie wielkie głowy?

– Żebyniepokojąc się o zdrowie małp, którym ludzie dawali słodycze, wywiesił na klatce kartkę z napisem: „Nie dawać małpom żadnych słodyczy. Dyrektor ZOO”.

Następnego dnia znalazł w tym samym miejscu kartkę z napisem: „Nie

zwracać uwagi na napis obok. Małpy”.

Jeżyk widzi w krzakach trzęsącego się ze strachu zajączka.

– Co się stało?

– Cudem uniknąłem śmierci z rąk myśliwych!

– Przecież dziś nie ma polowania.

– Ale mogło być!!!

– Nie rozumiem – dziwi się sędzia. – Twierdzi pani, że mąż porzucił panią 10 lat temu, tymczasem piątka pani dzieci ma mniej niż dziesięć lat.

– Bo on, wysoki sędzie, co jakiś czas przychodził do mnie na telewizję.

– A więc twierdzi pan, że żona już go nie kocha. Czy ma pan jakieś dowody?

– Mam, wysoki sędzie. W ubiegłym roku, kiedy poślizgnąłem się na schodach i wpadłem do piwnicy, żona zamiast przyjść mi z pomocą, zawołała: „Jeśli już tam jesteś, przynieś wiadro węgla, stółk ogórków i ziemniaki”.

Blondynka pyta recepcjonistę:

– Ile kosztuje pokój w waszym hotelu?

– To zależy od położenia.

– Ja sypiam na prawym boku.

Lekarz pojechał na wakacje i zatrzymał się w hotelu. Przed wyjazdem uważnie ogląda otrzymany rachunek, po czym pyta właściciela hotelu:

– Zaszła pomyłka. Policzone mi za śniadania, tymczasem ja ani razu nie jadłem śniadania.

– Łaskawy panie, śniadania zawsze wliczamy w cenę. Mógł pan je zjeść lub nie.

– Rozumiem – mówi lekarz, wyciąga z walizki blankiet, wypisuje rachunek za poradę lekarską i wręcza go hotelarzowi.

Właściciel hotelu protestuje:

– Ja wcale nie miałem zamiaru prosić pana o poradę!

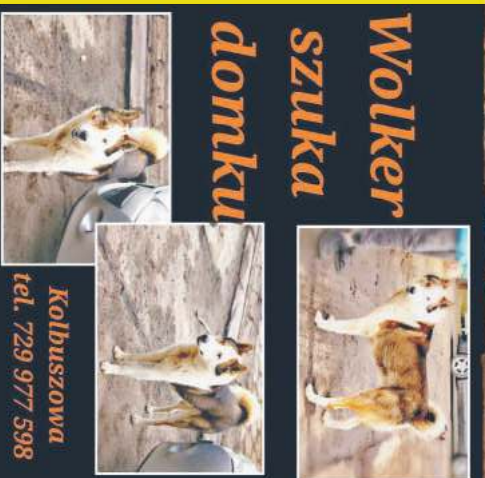
– To nic. Ale ja tu byłem, więc mógł pan skorzystać z mojej porady.

Z Facebooka



Wyniki wyborów na wójtę gminy Dziadowiec w drugiej turze. Ten temat wzbudził bardzo duże zainteresowanie naszych Czytelników.

Czekam na dom



Fot. Przytulisko w Kolbuszowej

Dekadę temu na fotografii



Kwiecień 2014 - Dworek Błotnickich w Dziadowcu przed remontem.

Fot. Archiwum Korso Kolbuszowskie